Nr 84. Dnia 16 kwietnia. Piątek. Dnia 4 (16) kwietnia 1880 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIATY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kanterze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w **Cesarstwie:** wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Lamberta Męczennika.
Jutro: śś. Rudolfa B. i Aniceta P.
Niedziela: ś. Apolonjusza M. *Opieki ś. Józefa.*
Poniedziałek: ś. Hermogenesa M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 3
Zachód „ „ 6 „ 57

Długość dnia godzin 13 minut 54
Przybyło „ „ 6 „ 16

Wtorek: s. Sulpicjusza M.
Środa: ś. Anzelma B.
Czwartek: śś. Sotera i Kaja.
Piątek: śś. Wojciecha B. i Grzegorza M.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 1, dom W. L. Zabłockiej.

— W przyszłą niedzielę, jako w uroczystość Opieki św. Józefa, w kościele tegoż imienia, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), przypada odpust zupełny, który z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami zrana i po południu, oraz z procesją, tudzież z solennemi już w dniu jutrzejszym Nieszporami odbywać się będzie; wielką mszę św. poprzedzi o godzinie 9 zrana przywiązana do tej uroczystości Wotywa stowarzyszenia czeladzi stolarskich, odprawić się mająca przed ołtarzem tegoż ich patrona, świętego Józefa.

Takiż odpust z powodu rzeczonej uroczystości rozpocznie się jutrzejszemi też Nieszporami i w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru.

Napoleon I i czas jego.

—r— W tych dniach pojawiło się w Paryżu dzieło Th. Junga: *„Bonaparte et son temps"*.

W porównaniu z pamiętnikami pani Rémusat i kanclerza Metternicha publikacja to poważna, naukowa.

Imię literackie Junga znane od czasu wydania książki o tajemniczej *„Masque de fer"*.

Dzieło jego dzisiejsze opiera się na nieznanych dotąd materjałach archiwalnych, które autorowi powiodło się zebrać w archiwum ministerstwa wojny; publikacji tych materjałów zabronił w swoim czasie Napoleon III, tak iż wydawcy listów Bonapartego nie mogli wykraczać w swoich edycjach po za oblężenie Tulonu, t. j. r. 1793.

Dzieło Junga w wyższej jeszcze mierze, niż pani Rémusat, maluje nam pierwszego cesarza jako egoistę bez serca, wychowanego bez uczuć moralnych, bez patryotyzmu, bez opinji i sumienia, schlebiacza wielkich, których nazajutrz pogrążał w nicestwie, jako człowieka, który lżył kraj i pogardzał wszelką powagą oprócz swojej.

Dotychczas pojawiły się dwa tomy, zawierające okres czasu od r. 1769—1794.

Rozpoczynają się one genealogją i historją rodziny. Gdy w r. 1769 Korsyka wpadła w ręce francuzów, Karol Bonaparte, włoch z rodziny osiadłej tutaj w XVII wieku, młody, 23-letni adwokat, jeden z pierwszych przeszedł na stronę nowego rządu.

Od dwóch lat pojął on był za żonę piękną Letycję Ramolino, spadkobierczynię bogatej rodziny Odone, którą jednak ze spadku ogołocili jezuici. Ztąd nienawiść do zakonu Karola Bonaparte i jego potomków.

Gubernator wyspy de Marboeuf mianował młodego adwokata przedstawicielem szlachty korsykańskiej w zgromadzeniu narodowem, zwołanem przez Neckera, a synowi wyrobił bezpłatne umieszczenie w szkole wojskowej w Brienne.

Zanim Napoleon mógł udać się do tej szkoły, musiał pierwej w Autun wyuczyć się po francuzku czytać i pisać.

W Brienne okazał się chłopcem pracowitym, ale ponurym i zamkniętym w sobie; ani śladu poetycznego usposobienia, jakiem legenda opromienia pobyt w Brienne.

Czuł się tu zresztą upośledzonym...

W r. 1781 pisał do ojca:

„Zmęczyłem się już dźwigać na sobie ubóstwo i wystawiać się na śmiech kolegów, którzy pod względem szlachetnych uczuć o wiele niżej stoją odemnie; jakto! syn twój ma wiecznie być celem szyderstw kilku głupców! i t. d."

W r. 1783 pisał do p. de Marboeuf:

„Do licznych dobrodziejstw mi wyrządzonych dołącz pan wydobycie mię z Brienne i uwolnienie od dalszych swoich względów".

Miał Napoleon skłonność do marynarki, ale stosunki zmusiły go poświęcić się artylerji.

Gdy ojciec jego w r. 1785, w 35 roku życia, na raka w żołądku umarł, Napoleon został głową rodziny; występując ze szkoły, złożył świetnie egzamina.

W świadectwie scharakteryzowano jego usposobienie przymiotnikami: „milczący, kapryśny, dumny, wysoce samolubny i pragnący wszystko dla siebie zagarnąć".

Takim pozostał w garnizonach w Lyonie, Valence, Douai, Ausonne, Paryżu i Nicei; unikał kolegów, przestawał chętnie z ludźmi cywilnego stanu, czytał Rousseau'a i rozpoczął drukować swoją „Historję Korsyki".

Już w Douai ogarnęła go taka melancholja i przesyt życia, iż postanowił się zabić.

Polityczne i socjalne pytania zaprzątały mu gorącą wyobraźnię; zaniedbywał służbę, a równocześnie zarzucał ministrów prośbami za matką, braćmi i—za sobą; zwłaszcza dopraszał się ciągle urlopów dla odwiedzenia ukochanej swej Korsyki.

Po upadku Bastylli pojechał do Ajaccio, przyłączył się do rewolucjonistów i ułożył niezwłocznie długi adres do Zgromadzenia narodowego, oskarżając surowo zarząd wyspy.

Równocześnie— z pomocą *„des agens perdus de dettes et d'honneur"*—jak mówi raport ministra wojny—usiłował owładnąć cytadelę w Ajaccio.

W r. 1791 powrócił do Francji, narobił tu mnóstwo długów, złożył przysięgę na konstytucję, mięszał się czynnie w ruch polityczny epoki, a otrzymawszy znowu urlop, wyjechał powtórnie do Korsyki.

Tu został gorliwym uczestnikiem klubu jakobinów, wywołał zaburzenie na ulicach Ajaccio i zaniechał powrócić do szeregów po upływie urlopu.

Stał więc pod oskarżeniem podwójnem—zaburzenia publicznego porządku i zbiegowstwa.

Otrzymawszy jednak od klubu jakobinów świadectwo rewolucyjnego usposobienia, uwolnił się z pod sądu wojennego w Paryżu; odebrano mu wszakże stopień i dopiero w r. 1793 nowy minister wojny Servan, mianował go kapitanem.

Teraz począł zachowywać się jeszcze burzliwiej: miewał gwałtowne mowy, przyznawał się do najradykalniejszych zasad, i zerwał otwarcie z patrjotą korsykańskim Paolim, któremu poświęcił niegdyś w swej „Historji Korsyki" tyle łez współczucia nad losem swej pięknej wyspy, ujarzmionej przez francuzów.

W nagrodę za to mianują go jeneralnym inspektorem artylerji korsykańskiej; ponieważ jednak obawia się *vendetty* paolistów, udaje się w czerwcu 1793 roku do pułku swojego w Nicei.

Ambicja pożerała go, zazdrość dla stanowiska ludzi, jak Marceau, Hoche i Pichegru rosła; niebawem oblężenie Tulonu otwarło dlań drogę sławy.

Gdy komendant artylerji, Dommartin, został rannym, otrzymał jej dowództwo; po upadku zaś miasta, na propozycję Robespierra, został jenerałem artylerji.

Wtedy to mianował brata swojego, Józefa, komisarzem wojennym, podsunąwszy mu własne świadectwa; patrzano na to przez szpary.

Robespierre obsypywał go łaskami...

To nie przeszkadzało, że po pamiętnym dniu 7 sierpnia 1794 Napoleon pisał:

„Upadek Robespierra (młodszego) dotknął mię nieco, gdyż kochałem go i uważałem za człowieka uczciwego; ale gdyby nawet był moim ojcem, zasztyletowałbym go, gdyby dążył do tyranji".

Poświęcił go jak Paolego i tylu innych, którzy przestali mu nieść pożytek.

Komisarz wojenny Sucy tak się naówczas o nim wyraził:

„Nie znam dla niego innego punktu oparcia, jak tron, albo szafot".

Oto niektóre szczegóły tej książki, która pojawiła się nader w porę dla republikanów, aby rozproszyć resztki legendowych promieni, otaczających kolebkę cesarskiego domu.

W tem leży wysoka polityczna doniosłość historycznej publikacji Junga.

W kwestji piwa.

III.

Dla ocenienia jakości obecnie wyrabianego piwa marcowego poddałem piwa z kilku tutejszych browarów szczegółowemu rozbiorowi chemicznemu, a bacząc na trudność jaką przedstawia ścisłe wykrycie i oznaczenie rodzaju cukru w płynie fermentującym, w którym drożdże, a zwłaszcza część ich rozpuszczalna zmieniła cukier krystaliczny na gronowy, obecność

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 83.)

Był że to on, ten król towarzystw, wyrocznia dobrego tonu, ten zakochany rycerz, który marzył niegdyś u jej stóp? On że to — niewyczerpany w obmyślaniu figur mazura, znawca a często kompozytor najwykwintniejszych tualet damskich? On, bez którego nie odbył się żaden kulig, bal, pojedynek? On, który zakochanym panom udzielał najlepszych wskazówek co do sposobu zdobywania serc? On bez którego opinji nie podobna było wydać dużego obiadu?

Jego znajomość prawideł towarzyskich była kodeksem, jego dowcipy obiegały całą okolicę, jego dom był akademją obyczajów. Najdrażliwsze spory o zabicie cudzego psa, o wyjęcie chustki z kieszeni na balu, lub o sprzedanie chorego konia, on jednem słowem łagodził. W połowie zbudowany pałac magnata przerobiony został na gorzelnię, ponieważ Jasiowi nie podobał się rozkład pokojów.

A dziś — człowiek ten nie może dać sobie rady z kłopotami majątkowemi i u własnego pachciarza zdobywa ufność zapomocą naszyjnika!

Rzeczywiście jestto epoka przejściowa, która wszystkich jednakowo dotknęła. Ci—zbankrutowali, tamci z resztką fortuny wynieśli się do miasta, inni zerwali stosunki z tym, którego zwano niegdyś: *primus inter pares!* Cóż on winien, że ludzie nowi, legjon dorobkiewiczów nie mówią już dziś o weselach krakowskich, polowaniu i obyczajach towarzyskich, ale o płodozmianie, buchalterji i hodowli bydła? Jaką radę dać sobie może ten, na szczytach życia przebywający umysł, z poziomą tłuszczą żydów, niemców i chłopów, którzy nie zrozumieli jeszcze wartości rękawiczek i perfum?

Tak, on był zawsze ten sam, tylko zmieniły się okoliczności. Za cóż go więc oskarżać? Czyliż i dziś nie stara się o utrzymanie stosunków z ludźmi odpowiedniej sfery? Czy nie udziela im rad w kwestjach najżywotniejszych? Czy, wziąwszy zadatek na las, nie odświeżył wewnątrz domu, nie kupił nowego powozu i koni jednakowej maści? Czy do córki nie zgodził najsławniejszej guwernantki?...

Tak marzyła pani ubolewając nad swoją chorobą, która w oczach jej usiłowała przyćmić blask otaczający męża.

Wszedł lokaj.

— Proszę jaśnie pani samowar na stole.

— Pan już jest?

— Dałem znać jaśnie panu.

— Poproś panny Anieli i — powiedz guwernantce.

Lokaj wyszedł.

— *Joseph, mon enfant, veux-tu prendre du thé?* śpi biedne dziecko!..

Wyszła przez pokój jasno niebieski i sień do pokoju jadalnego, a za nią wlókł się długi ogon białego szlafroczka. Wkrótce ukazała się ciągle strwożona Anielka i milcząca guwernantka, a po nich pan.

Pan grzecznie podał rękę guwernantce, której szyja i twarz pokryły się barwą ceglastą. Siadła naprzeciw niego i patrzyła pod stół. Ludzie powierzchowni sądzićby gotowi, że na pannie Walentynie mężczyzni robili piorunujące wrażenie, choć łatwo mogliby się dowiedzieć od niej, że w taki, a nie inny sposób uczona osoba manifestowała swoją niechęć do arystokracji.

— Okropny człowiek! — myśla patrząc na niego przez spuszczone rzęsy.—Ile on ofiar unieszczęśliwił!..

Przypomniała sobie bowiem, że piękny dziedzic miał bardzo czułe serce dla jej płci, skutkiem czego służba żeńska nigdy zbyt długo nie mogła utrzymać się we dworze.

— A tak rzadko w domu bywa!—uzupełniła w duchu.—Boże! gdyby ciągle siedział, musiałabym chyba wyrzec się kształcenia tej zaniedbanej Anielki...

Dziedzic od niechcenia położył obie ręce na stole i patrząc na pannę Walentynę (zdawało jej się, że w sposób zuchwały), mówił do służącego:

— Każ mi zrobić mały kawałek befsztyku, po angielsku...

— Niema mięsa jaśnie panie!

— Jakto — już w czerwcu nie można mięsa dostać?...

— Dostać można, ale jaśnie pani nie posyłała do miasta...

Matka i Anielka mocno zarumieniły się. Obie wiedziały, że nie posłano po mięso przez oszczędność.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

zaś dekstryny, oraz masy niecukru czyni użycie polarymetru niepodobnem, uciekłem się dla oznaczenia ilości dodanego surogatu, po bezspornem oznaczeniu jego jakości, do drogi pośredniej.

Między składnikami ziarna jęczmienia, które bez zmiany przechodzą do piwa, należą niektóre sole mineralne a głównie fosforany rozpuszczalne potasu i sodu.

Doświadczenia Vogla na piwach w Bawarji, oraz liczne moje rozbiory tutejszych piw bawarskich stanowczo czystych przekonały, że w 15% brzeczce albo otrzymanem z niej piwie ilość kwasu fosfornego wynosi od 0,48 gr. do 0,50 gr. w 1 litrze piwa.

Próby laboratoryjne, oraz wary próbne w celach naukowych robione przez Ballinga Ziurecka i innych wykazały, że przy procesie zacieru działaniem diastazy rozpada się mączka na równe ilości maltozy i dekstryny i kiedy pierwsza ta jest maltoza, skutkiem działania drożdży, rozpada się na alkohol i kwas węglany, druga t. j. dekstryna przechodzi do piwa bez zmiany.

W 15% brzeczce lub otrzymanem z niej piwie ilość dekstryny wynosi około 7,5%.

Z tych dwóch danych, to jest ilości kwasu forfornego i dekstryny w piwie, można ściśle oznaczyć ilość użytego do zacieru słodu według następującej tabliczki obliczonej na war piwa marcowego 60 beczkowy:

Przy użyciu 30 korcy słodu otrzymamy brzeczkę 15% zawierającą dekstryny 75 gr. kwasu fosfor. 0,50 gr. w litrze.

Przy użyciu 20 korcy słodu otrzymamy brzeczkę 10% zawierającą dekstryny 50 gr. kwasu fosfor. 0,34 gr. w litrze.

Przy użyciu 15 korcy słodu otrzymamy brzeczkę 7,5%, zawierającą dekstryny 38 gr. kwasu fosfor. 0,25 gr. w litrze.

Przy użyciu 10 korcy słodu otrzymamy brzeczkę 5% zawierającą dekstryny 25 gr. kwasu fosfor. 0,17 gr. w litrze.

Z powyższą tabliczką zestawmy rozbiory obecnie wyrabianych piw marcowych:

Z browaru A. alkohol 0 ogół cukru 38,5 gr. dekstryny 37,5 gr. kwasu fosfor. 0,25 gr.

Z browaru B. alkohol 3 ogół cukru 50,5 gr. dekstryny 27 gr. kwasu fosfor. 0,18 gr.

Z browaru C. alkohol 0 ogół cukru 65 gr. dekstryny 22 gr. kwasu fosfor. 0,15 gr.

Z browaru D. alkohol 0 ogół cukru 59 gr. dekstryny 20 gr. kwasu fosfor. 0,13 gr.

Jeżeli z cyfr otrzymanych z rozbioru, przy pomocy powyżej podanej tabliczki obliczymy co brano do zacieru w stosunku normy 60 beczek piwa z waru, to dojdziemy że:

W browarze A. używają na war 15 korcy słodu bez domieszek: otrzymuję piwo 7,5% czyste.

W browarze B. używają na war 10 korcy słodu 5 cetn. melasy, otrzymuję piwo 8,1%.

W browarze C. używają na war 8 korcy słodu 10 cetn. melasy, otrzymuję piwo 8,3%.

W browarze D. używają na war 7 korcy słodu 9 cetn. melasy, otrzymuję piwo 7,9%.

Wobec takich części składowych piwa ocenienie jego wpływa na zdrowie pijących nie przedstawia trudności.

Melasa przy zawartości średniej 46,8% cukru 11,4% soli mineralnych i 18,4% wody zawiera jeszcze 23,5% *materyj organicznych azotowych łatwo rozkładalnych*, które piwo uspasabiają do fermentacji mlecznej.

W obawie tej fermentacji, która już w 48 godzin po zadaniu drożdżami się objawia, piwowar nie może tak jak dawniej piwa wyfermentowywać 3 do 4 dni, lecz zmuszonym jest takowe *już w 12 godzin* po zadaniu drożdżami do gospód i szynków rozesłać.

Lecz i tu piwo nie zaznaje jeszcze spokoju; chciwi nieprawego zysku szynkarze otrzymane piwo jeszcze rozcieńczają wodą, zaprawiają syropem, barwią odwarem lukrecji i dopiero z takiej wstrętnej fermentującej mikstury otrzymują dwa gatunki piwa:

1) *Piwo nadzwyczajne* albo *szlacheckie*, nieco bardziej esencjonalne, jest szynkarskiem piwem, trzymanem w szczelnie zatkanych butelkach i wyrabiającem sobie skutkiem fermentacji w nich pewną ilość kwasu węglanego.

2) *Piwo zwyczajne* otrzymują, dolewając do beczki tyle wody, ile piwa nadzwyczajnego na butelki ściągnięto, to jest przeszło ⅓ część.

Jeżeli do tego dodamy, że piwowarzy wyrabiający piwo marcowe, są całkowicie w ręku szynkarzy i markierów, że ci, aby módz wyżej wspomniany swój zyskowny proceder prowadzić, zmuszają piwowarów do dostarczania im piwa słodkiego, ciemnego i niewyfermentowanego, łatwo pojmiemy, że dalsze kroczenie na tej drodze może w zupełności zgubić wyrób piwa zwyczajnego, z wielką oczywiście ujmą dla ogółu.

Weźmy teraz pod uwagę, że piwo marcowe piją przeważnie kobiety, czeladź rzemieślnicza, stołująca się u majstrów, oraz biedny proletarjat, głównie starozakonny, że w wielu domach przyjętem jest, że mamkom karmiącym dzieci dają niby na wzmocnienie 1 lub dwie butelki piwa zwyczajnego dziennie, łatwo pojąć możemy, jak ono staje się niekorzystnem dla zdrowia, oraz ile niewyjaśnionych cierpień przewodu pokarmowego pochodzi jedynie z używania za napój tej w pełnej fermentacji będącej brzeczki.

Dla położenia tamy wyrobowi i sprzedaży napoju tak oczywiście zdrowiu szkodliwego na mocy postanowienia b. rad. ad. Kr. Pol. możemy żądać, aby policja:

1) czuwała nad tem, iżby w szynkach sprzedawanem było piwo tego samego składu i barwy co piwo wyrabiane w browarach;

2) aby piwo zwyczajne nie prędzej jak 4 go dnia w zimie a 3-go w lecie po dodaniu drożdży wydawane było z browarów szynkującym;

3) wreszcie na mocy artykułów kod. karnego i z uwagi na stanowczą szkodliwość melasy i jej przetworów dla zdrowia naszego, *policja powinna* i *może* przy pomocy często powtarzanych analiz piwa zwyczajnego tak w browarach jak i w szynkach, *przychodzić do sądu z skargą w każdym wypadku, w którym rzeczone zafałszowanie piwa naukowo wykazanem będzie*—toż samo tyczy się piwa skwaśniałego.

Jeżeli policja spełni powyższe trzy postulaty *leżące najniezawodniej w granicach jej obowiązków*, to w bardzo krótkim czasie konsumenci otrzymają piwo czyste i zdrowiu nieszkodliwe; przy utrzymaniu jednak dzisiejszej opłaty akcyznej może to być jedynie czysty ale bardzo cienki podpiwek, który ani smakiem ani pożywnością oznaczać się nie może.

Dla gruntownego zaś zaradzenia złemu oraz podniesienia wyrobu piwa zwyczajnego do dawnej jego świetności nie posiadamy w obecnych warunkach ani oparcia prawnego ani rachunkowej podstawy, trudno bowiem zmuszać kogoś aby wyrabiał ze stratą.

Wpłynąćby na to mogło jedynie wyjednanie u władzy wyższej:

1) Zniżenia akcyzy od piwa zwyczajnego do możliwego *minimum* np. do 5 kop. od wiadra, jak było dawniej.

2) Surowego zakazu, aby piwowarom oprócz słodu zbożowego żadnego surogatu do wyrobu piwa używać nie było wolno.

3) Ustanowienia normy, aby brzeczka piwna nie była rzadszą nad 15% sacharometru Ballinga.

4) Nakazu, aby zgodnie z obowiązującemi dotąd przepisami nie było wolno wypuszczać z browaru piwa przed ukończeniem głównej fermentacji.

5) Ścisłego przestrzegania przy pomocy odpowiednich organów, aby piwo w szynkach sprzedawane było w tym stanie, w jakim je z browaru otrzymują.

6) Wreszcie, aby cena piwa mogła być z urzędu ustanowioną na rs. 5 za beczkę a na kop. 5 za butelkę piwa kwartową.

Tym tylko sposobem będzie można skutecznie zaradzić i pomódz produkcji piwa zwyczajnego, albowiem i piwowar będzie miał do 50 rs. zarobku na warze i szynkarz do 2 rs. na beczce a ogół otrzyma czysty, zdrowy i posilny napój.

Dr Aleksander Weinberg.

TEATR.

—B— Od czasu, kiedy talent komedjopisarski Edwarda Lubowskiego zarysował się wyraźnie w „Nietoperzach“—fizjognomja jego nie zmienia się; w każdej nowej komedji te same rysy: dar spostrzegawczy, dosadność charakterystyki, skłonność do satyry występują coraz dobitniej, z siłą, której pewne kategorje postaci, szczególniej ujemnych, niepospolitą na scenie zawdzięczają żywotność.

Kilka takich postaci, jędrnie nakreślonych, przedstawił nam znów Lubowski w najnowszej swojej pięcioaktowej komedji „Sąd honorowy“, zgromadziwszy je około głównego tematu, który psychologicznie wydać się może niezupełnie usprawiedliwionym, ale który przyjęty raz za punkt wyjścia, daje w rozwinięciu sytuacje pełne werwy komicznej.

Takim tematem jest pewne zaćmienie dobrych instynktów w człowieku z gruntu uczciwym i zejście jego na kręte drogi, na których logiczna konieczność zmusza go do walczenia bronią nieuczciwości ze skończonemi nikczemnikami, nie przebierającemi w środkach, nie cofającemi się przed najohydniejszą potwarzą dla dojścia do wytkniętego celu.

Bogaty szlachcic Marchołt (Żołkowski), chcąc powiększyć dochód od swej fortuny, wpada na myśl oddania jej *à fond perdu*, na przepadek, w zamian za grubą rentę dożywotnią, i znajduje na tę manipulację amatorów w dwóch swoich bliskich znajomych Wrzaniewiczu (p. Rapacki) i Owczyńskim (p. Ostrowski), dlatego tylko, że potrafił zręcznie zmyślić chorobę dość ciężką, aby z niej lichwiarze - spekulanci wnosili, że stary niedługo ze swego układu korzystać będzie.

Nazwaliśmy ten temat psychologicznie niedość usprawiedliwionym, bo zastajemy już od chwili podniesienia zasłony fakt dokonany przez człowieka, który w tymże samym jeszcze akcie żałuje swego postępku, a w następnych daje dowody dobrego serca i uczciwych popędów.

Marchołt nie potrzebował tego, bo był dość zamożnym aby resztę życia spędzić w dobrym bycie; Marchołt miał siostrzeńca, którego, mimo jego hulaszcze życie, kochał i wydziedziczać nie miał właściwie zamiaru, o chwiejności zaś charakteru szlachcica nic nam nie powiedziano—bo przyszliśmy odrazu do rzeczy gotowej.

Odrazu więc autor postawił stosunek Marchołta do spekulantów tak, że niewiadomo kto kogo bardziej oszukał: uczciwy człowiek lichwiarzy, czy lichwiarze uczciwego człowieka i trzeba dopiero całego szeregu nikczemności dwóch aferzystów, ażeby sympatję widzów przechylić na tę stronę, w którą chciał ją skierować autor.

Intrygi Wrzaniewicza i Owczyńskiego obracają się w dalszym ciągu akcji nietyle około owego niefortunnego interesu — bo na tem polu akcja przedstawia tylko dwie sytuacje przygotowywane kolejno przez dwóch lekarzy, z których jeden pozujący na naukową wielkość Trębaczewski (p. Szymanowski) upewnia, że Morchołt chory i przyprawia szlachcica nieledwie o prawdziwą ze strachu chorobę; drugi doktor Kryspin (p. Chomiński) umyślnemi półsłówkami o zdrowiu swego pacjenta i przyjaciela utrzymuje ciągłą trwogę, ciągłe zwątpienie w spekulantach.

Od drugiego aktu rzeczywistym przedmiotem nienawiści Wrzaniewicza i Owczyńskiego jest siostrzeniec Marchołta, Michał (p. Leszczyński).

Dlaczego? jako spadkobiercy obawiać się go nie potrzebują, bo interes ze szlachcicem skończyli; osobiście jeden z nich tylko, Owczyński, ma inne prócz pieniężnych powody uważania Michała za swego wroga, bo młody Marchołt bałamucił mu chorującą na nerwy, trzeźwiącą się zawsze pachnidłami żonę (pani Lebrun) — ale ten właśnie nie jest najsilniejszą potwarczych robót sprężyną.

Rej w całej tej sprawie wodzi Wrzaniewicz i w tem właśnie widzimy pewną niejasność motywów akcji, jakby niedostatecznie w szczegółach obmyślanych; jest tu właściwie dwie równolegle idące akcje—a spójnię między niemi stanowi miłość.

Michał, sprzykrzywszy sobie birbantkę i nie strwoniwszy w niej szlachetniejszych uczuć, przywiązał się silnem i poważnem uczuciem do młodej wdowy Henryki, córki jenerałowej spokrewnionej z Marchołtem— Henryka odpłaciłaby mu wzajemnością, gdyby nie stanęła między niemi przeszłość w osobie nerwowej pani Owczyńskiej, która w zapędzie niewczesnego zaufania wyznaje wdowie romans swój z Michałem.

Henryka odwraca się od człowieka w skrytości serca ukochanego, który szuka naturalnie przyczyn tej zmiany, przypisuje je potwarzy niegodziwców otaczających Michała i za poradą jednego z nich Anielewskiego (p. Tatarkiewicz) wyzywa na pojedynek obu spekulantów.

Ten Anielewski to ciekawa i w pewnych rysach najlepiej może wykończona figura.

Lubowskiemu wybornie udało się scharakteryzować zupełny upadek człowieka strąconego na ten szczebel, na którym nawet przebudzenia świadomości o nędzy moralnej objawiają się cyniczną chełpliwością i pogardą dla samego siebie.

Szkoda, że autor nie wydobył za pomocą akcji wydatniejszych rysów Anielewskiego.

W tem, co cynik mówi sam o sobie, jest wyśmienitym—w działaniu cała pomysłowość jego zgangrenowanej natury wysila się na dwa listy bezimienne; od przewrotności, która się sama, tak często i z takiem upodobaniem przed każdym maluje, mieliśmy prawo spodziewać się czegoś oryginalniejszego.

Jednym z takich anonymów Anielewski oczernił Michała przed Marchołtem i wpłynął potroszę na jego zamiar rozporządzenia majątkiem w wiadomy sposób; drugim chciał zgubić go w oczach Henryki, odsłaniając tajemnicę jego miłostek z mężatką.

Wprawdzie ten drugi list nie znalazł się gdzie należało, i wpadł niespodzianie w ręce interesowanego męża, ale Anielewski przyznał się Michałowi do obu, bo szczerość w łotrostwie jest głównym rysem jego charakteru; więc nie zapierając się swej roli w intrydze ze spekulantami, odkrywa ich grę z równą otwartością i Michała odrazu do dwóch pojedynków nakłania.

Sąd honorowy z powodu tych wyzwań wypełnia akt czwarty, najlepszy niewątpliwie w całej sztuce pod względem żywości akcji i pomysłów sytuacyjnych.

W mieszkaniu Wrzaniewicza gromadzi się cała zgraja faryzeuszów, potwarców i intrygantów, aby orzec, czy charakter wyzywającego pozwala zmierzyć się z nim na placu.

O uczciwości, o czci Michała wyrokują tacy ludzie, jak radca Pełzowicz (p. Grubiński), stary obłudnik zniedołężniały i złamany tajemną rozpustą; Anielewicz, szubrawiec niedbający nawet o zachowanie hi-

pokryzyjnych pozorów; Wrzaniewicz i Owczyński, dwaj oszuści interesowani w sprawie i doktor Trębaczewski, blagier najpospolitszego gatunku; co zaś jeszcze bardziej zaostrza ironję tej sytuacji, to obecność w mieszkaniu moralisty Katona dwóch zamkniętych kobiet, osóbki nieokreślonej pozycji socjalnej (panna Czaki) i eterycznej małżonki Klotyldy, której nieodstępnie towarzyszy woń pachnideł i trzeźwiących ekstraktów.

Ze starcia tak nagromadzonych żywiołów wydobywa się prawdziwa siła komiczna, która wprawdzie chwilami komedję ku farsie popycha, ale humor i werwę utrzymuje od początku do końca.

Sytuację rozwiązuje sam Michał, zjawiając się niespodzianie między sędziami swego honoru i składając dokumenta, które jednego z nich przedstawiają jako zwyczajnego łotra.

Rodzi się wprawdzie wtedy zapytanie, dlaczego Michał, posiadając takie dokumenta, nie wahał się zaszczycić wyzwaniem oszusta, ale wśród zamięszania wywołanego tem odkryciem i wobec komicznego epizodu z ładną osóbką, która, wydostawszy się z zamknięcia, obecnością swoją ostatni cios zadaje reputacji Wrzaniewicza, uwaga widza krótko zatrzymuje się na tej wątpliwości, zwracając się natomiast z zadowoleniem na pocieszną grupę sędziów i sądzonego, wśród której role od razu się zmieniają.

Byłoby lepiej dla sztuki, gdyby się była na tem skończyła, a skończyć się mogła, bo zdemaskowanie niegodziwców rozplątuje mniej więcej oba węzły intrygi, uwalniając poniekąd od skrupułów sumienie starszego, a od potwarzy honor młodszego Marchołta.

Szło tu jednak jeszcze o zakończenie sprawy miłosnej i autor napisał akt piąty.

Piąte akty bywają tradycyjnem niebezpieczeństwem sztuk najlepiej napisanych i w gruncie rzeczy nie kończą, nie rozwiązują nic tam nawet, gdzie je usiłowania pisarza wysnuwają jako konsekwencję całego przebiegu akcji.

U Lubowskiego piąty akt musiał być jeszcze drażliwszym szkopułem, bo nie wynika z poprzednich z tą koniecznością, która wielu zakończeniom odejmuje przynajmniej niektóre cechy konwencjonalne, a budowę sztuki dobrze obmyślanej podnosi do godności artystycznego zadania.

Akcja sztuki Lubowskiego nie poddana jest tym prawom tworzenia, które zwykle potęgować ją winny w trzecim akcie, a popychać ku rozwiązaniu w dwu ostatnich; ulega ona wzmaganiu się i słabnięciu w punktach zupełnie dowolnych i proporcją ogólnego układu nie uwarunkowanych: pierwszy akt np. jest nieco rozwlekły i wymaga usunięcia zbytecznych powtórzeń; drugi tryska życiem i obfituje w mnóstwo wybornych szczegółów; w trzecim znajdują się dobre sceny, ale zajęcie znów słabnie, w czwartym wzrasta świetnie do punktu kulminacyjnego, po którym piąty wydaje się ustępem epizodycznym dodanym tylko do całości.

Wistocie, jaki interes przedstawiać może dla Wrzaniewicza, a tem bardziej dla widza rozmowa zdemaskowanego spekulanta z jenerałową i czy w ogóle ta rozmowa jest psychologicznie prawdziwą?

Scena, w której Anielewski obdarowany pogardliwym datkiem Michała, toczy z sobą walkę czy wziąść czy odrzucić pieniądze, a w rezultacie chowa je do kieszeni — jest bardzo dobra, ale miejsce jej byłoby właściwsze przy ekspozycji charakteru cynika, niż wtedy kiedy wszyscy znamy go na wylot.

Pojednanie się Michała z Henryką musiałoby być traktowane z wielką siłą uczucia, ażeby zwróciło na siebie uwagę widza, którego wrażliwość po 4-tym akcie przytępić się już musiała.

Słowem rozwiązanie robi wrażenie czegoś przypadkowego, bez czego sztuka obejść by się mogła.

Niedokładność w budowie sztuki hojnie autor wynagrodził charakterystyką figur, w której Lubowski zwykłą pewność ręki i śmiałość rysunku wykazał.

Z wyjątkiem Marchołta, niedość jasno tłómaczącego się ze swoich czynów wszystkie postacie żyją życiem tchniętej w nie satyry i mnogiemi rysami uprzytomniają te wady i zdrożności, z któremi codzień spotykać się nam przychodzi; nawet drugoplanowe figury, jak radca, jak poczciwy, ale śmieszny w swych etykietalnych formach młodzieniec (p. Wolski), przemawiają do nas językiem przesady.

Zakochanej parze zamało może miejsca w sztuce zostawiono, przez co blado trochę przedstawił się sam bohater, sympatycznie zresztą w grze p. Leszczyńskiego traktowany.

Te zalety charakterystyki zapewniają zawsze z zupełną słusznością powodzenie sztukom Lubowskiego, i „Sąd honorowy“ niewątpliwie długo na repertuarze naszym utrzymają.

Zasługuje na to komedja, która przy różnych swoich usterkach jest dziełem dojrzewającego w pracy talentu.

Sztukę grano wybornie.

Żołkowski, którego polem popisu były właściwie tylko akty pierwszy i piąty, to jest najsłabsze w sztuce, kazał nam zapomnieć o chwiejności podstaw psychologicznych charakteru.

Widząc tę grę przepyszną nikt nie miał czasu pytać się dlaczego tak zrobił Marchołt—zrobił i basta—Żołkowski wszystko wyjaśnił i nikomu wątpić nie pozwolił, że tak być mogło i musiało.

P. Rapacki podpatrzył i odczuł samą naturę przedstawiając obłudnika, który strzela z za płotu i cudzemi rękami gorące kasztany wydobywa; pp. Ostrowski i Szymanowski dopełniali z humorem galerji, której ozdobą był p. Tatarkiewicz.

Rola Anielewskiego przedstawiła się wyśmienicie; p. Tatarkiewicz grał ją delikatnie, subtelnie i z taktem utrzymującym postać na tej granicy, na której mimo wstrętne rysy, zajmuje a jeszcze nie odstręcza.

P. Wolski bardzo dobrze traktował rolę etykietalnego przyrodnika.

Pani Niewiarowska małą rolkę jenerałowej oddała z dystynkcją; panna Marczelówna tchnęła w swoją wiele uczucia; p. Grubiński okazał rzetelny postęp w rolach charakterystycznych; panna Czakówna odegrała swoją scenkę przyzwoicie. Pan Chomiński był bardzo poważnym doktorem.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie donoszą, że w sferach administracyjnych powstał projekt zmiany sposobu pobierania akcyzy od spirytusu; ma być wprowadzony system nowy, będący w użyciu w Belgji.

= Istnieje podobno w sferach administracyjnych zamiar przejrzenia wszystkich postanowień, dotyczących różnych wydawnictw urzędowych; w postanowieniach owych wprowadzone zostaną zapewne niektóre zmiany.

= Poleconem zostało urzędnikom zabezpieczenie ruchomości swoich od ognia, a to z przyczyny, że dotkniętym klęską pożaru urzędnikom bywają udzielane jeszcze nadzwyczajne wsparcia ale tylko w takich razach, kiedy takowi zrobili wszystko co jest możebnem dla zabezpieczenia się od klęski i jej skutków.

= W rozkazie p. oberpolicmajstra m. Warszawy czytamy co następuje: „Polecam p. komisarzom cyrkułowym, aby zobowiązali właścicieli miejscowości, na których płoty, sztachety i ogrodzenia znajdują się w złym stanie i nieporządku, do przystąpienia natychmiast do naprawy i uporządkowania tychże ogrodzeń. Nakazuję pilnie baczyć, aby do dnia 13 maja (*n. s.*) wszystkie tego rodzaju ściany były przyprowadzone do zupełnego porządku, o czem należy donosić mi w szczegółowych raportach“.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 28 marca do 3 kwietnia r. b. Urodziło się: chłopców 299, dziewcząt 273, razem 572 (więcej o 435 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 24. dziewcząt 21, razem 49 (więcej o 19 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 9. Co do religji: katolickiej 499, prawosławnej 11, ewangielicko-augsburskiej 17, ewang.-reformowanej 7, wyznania mojżeszowego 38. Zmarło zaś: mężczyzn 132, kobiet 125, razem 257 (więcej o 52 niż w poprzednim tygodniu). Najwięcej zmarło w cyrkule V/VI—37, najmniej w VII—8. Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 30, kobiet 24, razem 54 osób (więcej o 31 niż w tygodniu poprzednim). Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: suchoty płuc 49, nieżyt kiszek 36, zapalenie oskrzeli i płuc 37, uwiąd schyłkowy 23, dyfterja 14, tyfus brzuszny 15, choroby organiczne serca 6, rak 5, przymiot 4. Z przyczyn niewiadomych zmarło 8 osób. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 8, mianowicie: w kościele katolickim 3, ewangielicko-augsburskim 1, wyznania mojżeszowego 4.

= W ciągu tygodnia od 28 marca do 3 kwietnia r. b. dostawiono na targ praski wogóle 810 sztuk bydła (mniej o 155 sztuk niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: wołów stepowych 795, z których sprzedano rzeźnikom warszawskim 719, na prowincję 76; wołów miejscowych 15, które wyprzedano na prowincję. Przypędzono wieprzów 1,200 sztuk (mniej o 200 niż w tygodniu poprzednim); z tych sprzedano do Prus i na prowincję 600, cieląt 680 (mniej o 1,320 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 971 pudów, wieprzowego 60, cielęcego 252, razem 1,283 pudów (mniej o 4,055 pudów niż w tygodniu poprzednim). Cielęcina staniała na kop. 14.

= Pisząc niedawno o projekcie wybudowania nowego kościoła na Pradze, pomiędzy innemi źródłami finansowemi wspomnieliśmy także o pewnej dawnej sumie indemnizacyjnej, o której jednak nie posiadamy żadnej bliższej wiadomości. Obecnie czytając ciekawy artykuł w *Ekonomiście* o wzajemnych pretensjach finansowych Królestwa Polskiego i Francji, przychodzimy do wniosku, iż prawdopodobnie ów fundusz indemnizacyjny za kościoły tutaj także odnieść należy. W każdym razie dobrzeby było, aby ktoś lepiej tę sprawę znający zechciał ją wyświetlić, na czem, choć nie skorzystałaby projektowana świątynia, zarobiłyby dzieje naszego miasta.

= Istnieje pomiędzy przemysłowcami łódzkimi zamiar założenia tam giełdy towarowej, na której mogłyby być dopełniane tranzakcje z bawełną, przędzą, tkaninami i t. d. Byłaby to dla Łodzi wielka dogodność, szczególniej ze względu na ułatwione w ten sposób stosunki z przybywającymi z Cesarstwa komisantami. Podobno budynek na giełdę ofiaruje p. Szajbler. Ciekawi jesteśmy, co też powiedzą na to przewodnicy warszawskiej giełdy towarowej, którzy powiadają, że giełdy tego rodzaju istnieć mogą tylko w miastach... portowych?!

= Zarząd kuchni tanich zamierza wkrótce otworzyć kuchnię specjalnie przeznaczoną dla studentów uniwersytetu. Restauracja pomieniona mieścić się będzie w bliskości gmachu uniwersyteckiego; pomysł to szczęśliwy — i umiejętnie poprowadzony oddać może wielkie usługi młodzieży akademickiej.

= Donoszą nam, iż dr Roman Jasiński otrzymał pozwolenie na otwarcie w Warszawie zakładu leczniczego, do którego przyjmowani będą chorzy z wszelkiego rodzaju skrzywieniami, oraz chorobami stawów i kości. Zakład ten wkrótce już otwartym zostanie i zapełni brak, który w tej gałęzi chirurgji tak się u nas dotkliwie czuć dawał. Dotąd prawie wszyscy chorzy ze skrzywieniami kręgosłupa wyjeżdżali za granicę i tam zaludniali zakłady ortopedyczne, narażając się na znaczne koszta i dłuższy pobyt zdala od kraju i rodziny.

= Dr Władysław Lesser, docent chirurgji król. lipskiego uniwersytetu, przybył na krótko do Warszawy.

= Za dni kilka przybędą do Warszawy dwa nowe statki parowe żeglugi p. Fajansa, wykonane w Elblągu „Maurycy“ i „Konstanty“, oraz dawny statek parowy „Wisła“ odpowiednio przebudowany i przerobiony; przy pomocy nowych parowców zorganizowaną zostanie regularna żegluga pomiędzy Włocławkiem a Warszawą.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś dla abonentów litery A. — „Mignon“ Thomasa z panią Salla w partji tytułowej.

* Niedyspozycja Masiniego zmniejsza się nader powolnie.

Gorący tenor ma być stanem swoim mocno zaniepokojony.

Na jutro — jeśli polepszenie nastąpi — obiecują nam „Hugonotów.“

* Dziś „Sąd honorowy“ E. Lubowskiego po raz drugi.

* Marcelina Kochańska stanowczo opuszcza operę drezdeńską, której była najświetniejszą gwiazdą; powiedzmy otwarcie, za wielką i za jasną, jak na taki horyzont...

W dniach 21-ym i 22-gim b. m. znakomita nasza rodaczka poraz ostatni śpiewać będzie przed saską publicznością, następnego zaś dnia uda się do Warszawy, zkąd w początkach maja wyjedzie do Kolonji, a potem na sezon wiosenny do Londynu.

Entuzjazm, z jakim drezdeńczycy przyjmują Kochańską przy każdym jej występie, dochodzi do niebywałych objawów.

W teatrze wszystkie miejsca na kilka dni przed przedstawieniem są zakupione; bukietów, wieńców, okrzyków: „zostań“ bez liku...

Ciężko prawdziwym miłośnikom sztuki rozstać się z taką *primadonną*, czemu się zupełnie nie dziwimy.

Na koncert pożegnalny, w którym Kochańska ma jako śpiewaczka, pianistka i wiolonistka wystąpi; rozchwycono bilety tak szybko, iż mnóstwo osób odejść musiało od kasy zawiedzionych; uproszono przeto artystkę o powtórzenie tego samego programu, a niemal z pewnością utrzymywać można, że trzy koncerty z rzędu byłyby jednako zapełnione.

Szczegóły powyższe czerpiemy z dzienników drezdeńskich i listów prywatnych.

Świetne tryumfy polskiej śpiewaczki budzą zawiść w kołach teatralnych i nieuniknione w tej sferze intrygi.

Cała wszelako inteligentna i wyborowa publiczność stoi po stronie Kochańskiej, potępiając zakulisowe agitacje niemieckiej jej współrodaczki, pn. Secchi, którą z niewiadomych przyczyn intendentura teatru szczególniej proteguje.

Polemika z tego powodu przeniosła się nawet do gazet, a niektóre z nich zapełnione są inseratami, wierszami i odezwami do naszej śpiewaczki i do dyrekcji teatrów, aby nie pozbawiała sceny drezdeńskiej największej jej ozdoby.

Niech tam sobie pani Secchi zagarnia laury po polskiej rywalce, jeśli potrafi, — Kochańskiej powinno być pilno z Drezna wyjechać, bo ją z utęsknieniem

Warszawa oczekuje, a i...Europie należałoby się zrobić pewną przyjemność.

* Dyrektor naszego Towarzystwa muzycznego, pan Wł. Żeleński, bawi obecnie we Lwowie i zamierza wystąpić z koncertem z własnych kompozycyj złożonym.

* Przyszły środowy wieczór w Towarzystwie muzycznem zapowiada się obiecująco.

Udział przyjąć mają: panna Helena Hermanówna i p. Ludwik Wierzbicki, dalej pianista p. Kazimierz Hoffman, profesor konserwatorjum, oraz chór mięszany złożony z 80 osób pod kierunkiem p. Wł. Wiślickiego.

= „Lekcja przedmiotowa o kanarkach“.

Znany już i ceniony pedagog p. Adolf Dygasiński, wczoraj wygłosił na rzecz szlązaków w sali ratuszowej odczyt, przedstawiający, tak zwany sposób poglądowego nauczania.

P. Dygasiński wychodząc z zasady, że pierwsze poznania były zmysłowe i powierzchowne, a dopiero w następstwie w miarę doskonalenia się ludzkości, postępu obserwacji — rosły, potęgowały się i uduchowniały, żąda aby wychowanie dzieci, odpowiednio do tej zasady prowadzono, to jest aby przedewszystkiem wpływano na ich zmysły, a w następstwie uczono odpowiednio do wrażeń myśleć.

Lekcję też swoją o kanarku do tej zastosował maksymy.

Dzieci przedewszystkiem mają pojęcie ogólne, niewyraźne, które pedagog zdaniem prelegenta winien zamienić na oznaczone i zszeregowane w pewien pojęciowy łańcuch.

Z tego kanarka wywodzi prelegent naukę zoologji, fizyki, mechaniki, fiziologii. nauki języka, arytmetyki geometrji, estetyki, historji i t. d. mówiąc najogólniej umysłowi dziecka stara się metodą wychowania rozumu i uczuć za pomocą rzeczy konkretnych i dotykalnych wszystkie pojęcia wytworzyć.

Odczyt był wypowiedziany doskonale, przystępnym bardzo językiem, zajmująco—i bardzo jak uważaliśmy zajął słuchaczów, którzy też prelegenta licznymi darzyli oklaskami.

= W sprawie projektowanej wystawy rolniczej.

Dwukrotnie w końcu roku zeszłego podejmowane prace komitetu do urządzenia w wrześniu r. b. wystawy rolniczo-przemysłowej dotąd do urzędowego ogłoszenia jej programu nie doprowadziły.

Czyżby to znaczyć miało, że wystawa nie przyjdzie do skutku?

Wyraźna na to pytanie odpowiedź ze strony kompetentnej jest bardzo dla naszych ziemian pożądaną.

= Kradzieże koni.

Z pod Drobina donoszą, że w okolicy kwitnie i rozwija się jaknajszerzej kradzież koni.

Złodzieje broją bez przeszkody, mając tutaj zbyt i schronienie w sąsiednich Prusiech.

W majątkach: Chudzynie, Brzechowie, Zagrobie, Klemenie i innych miejscowościach, usiłowano skraść lub skradziono konie i bydło.

Wszystko to zginęło, jak kamień w wodzie.

W Nagórkach znowu przez dwie noce, jedna po drugiej, musiano odpierać napady na dwór!

= Spalony kościół.

W Kołtypiaszach, w kowieńskiem, spłonął w tych dniach piękny kościół parafjalny.

Podczas pożaru zgorzał bogaty, a nawet dość starożytny aparat kościelny.

Strata wynosi 30 tysięcy rubli.

= Kłamstwo.

— Wiesz ten X., co to udaje młodzika, czerni sobie włosy.

— Kłamstwo! kupił je już u fryzjera czarne.

= Odpowiedź.

— O jakim fakcie ze swego życia nikomu opowiadać nie można?

— O własnej śmierci.

= Niepowołany poeta.

— Wiesz, twoje wiersze przypominają Bajrona.

— Żartujesz...

— Ależ tak—jak on... kuleją.

= Wypadki.

* Zaprzężony do dorożki nr 469, powożonej przez Mateusza K., koń, wskutek choroby nóg padł na ulicy.

Odwiązany koń ten nagle się zerwał i puścił się galopem po chodniku ulicy Zielnej, gdzie w oknach domu nr 16 zbił pięć szyb.

Zatrzymano konia aż na rogu Marszałkowskiej i Siennej.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł, dorożkarz tylko za szyby zapłacić musiał.

* Dwa psy, należące do utrzymującego maneż Józefa G., na rogu Siennej i Sosnowej, mocno pokąsały przechodzącego ucznia gimnazjum 3-go, Stanisława G.

Psy oddane zostały do rewizji weterynaryjnej. Stanisławowi W. udzielono pomoc lekarską.

* Pod nr 55, przy ulicy Ogrodowej, żona dorożkarza Anna Sz., wyszedłszy z mieszkania, pozostawiła na stole świecę.

Od świecy tej zapaliły się firanki u okna.

Na szczęście spostrzegli płomień sąsiedzi i szybko ugasili.

Firanki spłonęły.

* Pod nr 40, na Brukowej, woźnica, Wojciech B., w służbie właściciela domu p. S. zostający, przy czyszczeniu koni uderzony został przez konia kopytem w ucho tak silnie, że wierzchnia część chrząstki natychmiast odpadła.

* Szklarz, Boruch N., zamieszkały przy ulicy Pańskiej, w domu pod nr 60, zamierzał uderzyć 12-letniego syna swego Fajwla, na którego się rozgniewał.

Podbiegając ku niemu, poślizgnął się i upadł na kant stołu.

Wskutek tego ma złamane żebro w lewym boku.

Po podaniu mu na miejscu pomocy lekarskiej odwieziono go do szpitala na kurację.

* W domu pod nr. 13, przy ulicy Franciszkańskiej, zapaliły się wczoraj sadze.

* Również zapaliły się sadze w rurze kominowej w domu nr 12, przy ulicy Długiej.

W obudwu wypadkach ogień ugaszono bez pomocy straży i bez wielkich szkód.

— Ostateczne przysądzenie dającemu najwyższą kwotę za kosztowności pochodzące z kwest wielkotygodniowych nastąpi u jubilera Wapińskiego pod nr 79 na Krakowskiem-Przedmieściu przed zamknięciem magazynu we wtorek; obecnie p. A. Ostrowski za kolczyki i spinki z koralami daje rs. 18 kop. 50, a za monety srebrne rs. 2, p. St. Steczkowski za pierścionek rs. 13, p. Rotarski za krzyżyk rs. 10, p. J. Surowiecki za kolczyki rs. 3 kop. 30, p. Wapiński za guziczki rs. 1, a za paciorki kop. 15.

— Zarząd stowarzyszenia subjektów handlowych zawiadamia, że V-ty z szeregu odczytów odbędzie się w sali ratuszowej w sobotę, t. j. dnia 17-go b. m., o godzinie 6-tej wieczorem; dr. Al. Świętochowski odczyta „rzecz o epikureizmie“, część II.

— *Warsz. Dniew.* donosi, że w Petersburgu wiele mówią o areszcie woźnego jednego z ministerjów, który miał fabrykować mnóstwo fałszywych pasportów. Żona jego, kobieta bardzo piękna wychowywała się w jednym z instytutów. Podczas aresztu znaleziono u nich 9200 rubli.

— Gazeta *Molwa*, jak się dowiadujemy z *Praw. Wiest.*, otrzymała pierwsze ostrzeżenie z powodu artykułów, zamieszczonych w nrze 82: „Z tygodnia“ i „Mimochodem“.

— *Pet. Wied.* donoszą, że komplet dozorców rewirowych w Petersburgu zostanie zwiększony do 1000; w miejscach mniej zaludnionych rewir stanowić będzie 15 domów, w środku miasta—trzy domy.

— Dla studentów akademji medyczno-chirurgicznej wprowadzone zostanie, jak się dowiaduje *Nowoje wremia*, obowiązkowe umundurowanie.

Zeszłej soboty o godzinie 7 wieczorem, Jks. Wacław Gizaczyński w kościele św. Aleksandra, pobłogosławił związek małżeński panny Wandy **Jankowskiej** córki Adolfa literata i ś. p. Elżbiety z Grossów, z p. Bohdanem **Zalewskim**, obywatelem z Krupic w grodzieńskiej gubernji, synem dziedziców dóbr ziemskich: Wiktora i Natalji z Świderskich. Pannę młodą odprowadzali od ołtarza ojciec pana młodego i rzeczywisty radca stanu Aleksandrowicz, b. dziekan uniwersytetu warszawskiego. Liczne grono godowe podejmował gościnnie w pomologicznym ogrodzie brat rodzony panny młodej — inspektor szkoły ogrodniczej. p. Edmund Jankowski. —7951—

— *Panu S M.* Zakomunikowaliśmy interesowanej redakcji.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 8 kwietnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
3	Plac Witkowski	Rosiak Anna	Wdowa obłożnie chora, dzieci dr 3.
11	Wilcza	Marcinkiewicz	Wdowa, schorowana, dzieci drobnych 3.
45	Ogrodowa	Sztabf Julja	Wdowa, dz. dr. 4.
22	Ślizga	Chaja Trześnia	Wdowa, dzieci drobnych 3.
53	N.Świat	Henig Józefa	Wdowa, dzieci dr. 4.
8	Tamka	Szpira Franc.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 3.
36	Tamka	Puchalska T.	Wdowa, chorowita, dz. dr. 3.
6	Fabryczna	Gruszewski Fr.	Z żoną chorzy, dzieci dr. 2.
6	Zajęcza	Karabinowicz	Niewidoma.
14	Topiel	Czeptowska T.	Wdowa, dzieci dr. 3.
21	Nowolipki	Zyskowska B.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
4	Sapieżyńs.	Etka Pagowicz	Wdowa, dzieci drobnych 3.
56	Nowolipki	Kredycki Al.	Żona chora, dz. dr. 4.
12	Muranoska	Ita Bornstejn	Mąż chory, dzieci drob. 4.
33	Nowolipie	Kopańska Ju.	Mąż sparaliżowany, dz. dr. 3.

Nekrologja.

† Dnia 17 b. m., w sobotę, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana hr. **Działyńskiego,** założyciela i prezesa Towarzystwa nauk ścisłych i pomocy naukowej w Paryżu, zmarłego w Kórniku dnia 30 marca r. b., na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —8200—

† Jutro, to jest w sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa, obok skweru, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Zofji z Piętkowskich **Trzcińskiej,** na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —8193—

† W dniu 17 b. m., w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę Olimpji **Zboińskiej,** a to z legatu przez niegdy Eugenję Klicką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —8093—

† W sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, żałobne nabożeństwo za spokój duszy Anastazji **Coray,** na które pozostały mąż z córką zapraszają familję, krewnych i życzliwych. —7974—

† Dnia 17 kwietnia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Ankiewicza,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, na które pozostała żona wraz z dziećmi i zięciem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —8050—

† Dnia 17 b. m., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa, w kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, za duszę ś. p. Władysława **Młockiego,** b. urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego. —8071—

† W sobotę, dnia 17 b. m., jako w rocznicę śmierci Adama hr. **Roniker,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **8-ej** zrana, msza żałobna, na którą żona zaprasza krewnych i znajomych. —8102—

† W niedzielę, dnia 18 kwietnia, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się na Powązkach wotywa za duszę ś. p. Antoniego Sylwestra **Czaykowskiego,** a po tej zaraz poświęcenie grobu, na które pozostała żona uprzejmie zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —8116—

† Ś. p. Józef **Stupnicki,** emeryt, b. urzędnik b. Najwyższej izby obrachunkowej, po długiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 80, w dniu 15 kwietnia r. b. zakończył życie. Pozostały w smutku brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 17 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —8098—

† Ś. p. Józef **Kreutzer,** opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 60, w dniu 15 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostała żona wraz z synem zapraszają krewnych i życzliwych znajomych na nabożeństwo w dniu 17 kwietnia, to jest w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok w następny dzień, w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —8197—

† Ś. p. Ludwika z Prokońskich **Skupieńska,** przeżywszy lat 58, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 15 kwietnia r. b. zakończyła doczesne życie. Pogrążeni w smutku mąż wraz z dziećmi i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 17 b. m., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbyć się mające, jako też na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej** po południu. —8191—

† Ś. p. Eleonora **Maczorowska,** żona obywatela miasta Warszawy, w wielu lat 60, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej słabości w dniu 15 b. m. i r. rozstała się z tym światem. Pozostały w smutku mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu jutrzejszym w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **11-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 b. m., w niedzielę, z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —8212—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 14-go kwietnia.—Zmarł tu Duranty, który przed laty dwudziestu, łącznie z Champfleurym, był jednym z promotorów ruchu realistycznego; Duranty był współpracownikiem kilku gazet i przeglądów.

× **Paryż** 14-go kwietnia.—Zmarł tu jenerał Marcel, przeżywszy lat 88, znany z kampanij pierwszego cesarstwa.

× **Paryż** 14-go kwietnia. — Bal u bar. Rothschilda w ostatnim karnawale kosztował 110,000 franków.

× **Monaco** 14-go kwietnia. — *Journal de Monaco*, organ księcia, podaje następującą notę: Kilka zagranicznych dzienników ogłosiło, iż francuzcy jezuici nabyli w księstwie place do budowli, celem założenia kolegjum na 200 wychowańców. Wiadomość ta nie ma podstawy.“

× **Rzym** 14-go kwietnia.—Wkrótce ukaże się dekret zaprowadzający milicję terytorjalną: milicja składać się będzie z 300 bataljonów, tworzących 1400 kompanij i 100 kompanij artylerji **wałowej.**

× **Lizbona** 14-go kwietnia.— Zatarg z Portugalją przybiera groźniejsze rozmiary; rząd portugalski wysłał do Macao posiłki zbrojne.

× **Ateny** 14-go kwietnia. — W Olympji odkryto znowu resztki starożytne, pomiędzy innemi posążek dziecka.

× **Londyn** 14-go kwietnia.—Według wiadomości urzędowych, w jesieni r. b. odbędzie się w Buenos Ayres wystawa przemysłowa. Wystawę urządza tameczny klub przemysłowy z pomocą krajowego rządu. Oprócz przemysłu krajów południowo i centralno-amerykańskich, na których współudział głównie liczono, dopuszczony też będzie europejski i północno-amerykański przemysł maszynowy. Główny nacisk położono na maszyny rolnicze.

× **Londyn** 14-go kwietnia.— Przyrost ludności w Nowej Południowej Walji przedstawia stosunek, dotąd nigdzie niespotykany; kolonja ta z początkiem roku ubiegłego liczyła 40,000 mieszkańców, a pod koniec roku ludność wzrosła do 750,000 głów.

× **Wiedeń** 14-go kwietnia. — Jutro ukończony ma być pierwszy nakład jednodniowej gazety *Vindobonda*, tłoczonej w 200,000 egzemplarzach.

× **Kraków** 14-go kwietnia.—Zmarła tu Anna z Sztersztenów Helclowa, pani znana z dzieł filantropijnych, zapisała 250,000 guldenów gotówką osobom prywatnym i instytucjom; cały też zresztą majątek, jaki pozostanie po zaspokojeniu legatów, na zakład publiczny dobroczynny w Krakowie dla ubogich chrześcijan katolickiego wyznania.

× **Lwów** 14-go kwietnia.—Na poufnem zgromadzeniu licznego grona literatów i uczonych lwowskich postanowiono zawiązanie towarzystwa pod nazwą: „Koło literackie.“ Statuta towarzystwa przedłożone zostaną władzy. Koło literackie będzie miało cele literackie i towarzyskie. Do zawiązującego się towarzystwa przystąpili niemal wszyscy literaci lwowscy, nie wyjmując najpoważniejszych znakomitości naukowych.

× **Serajewo** 14-go kwietnia. — Miasto uchwaliło zaciągnąć pożyczkę 700,000 guldenów na rozmaite urządzenia komunalne i upiększenie.

× **New-York** 13-go kwietmia. — Według danych biura statystycznego. liczba wychodźców europejskich przybywających do Nowego Yorku w ciągu marca wyniosła 21,658. W marcu roku 1879 przybyło 5965. Ogółem w ciągu pierwszego kwartału r. b. przybyło emigrantów 35,825.

Przegląd polityczny.

Przyzwyczajono się w ostatnich dniach wszystkie ważniejsze czy mniej ważne wypadki polityczne odnosić do najważniejszego faktu, jaki się zdarzył w Anglji t. j. do zmiany parlamentu i rządu ewentualnie. Podaje się do dymisji Bismarck, — przyczyną tego wybory angielskie; chce się Porta zbliżyć do Austrji,—pewnikiem Gladstone temu winien. Słowem, cokolwiek się teraz stanie, lub nie stanie, — prasa musi to skombinować odrazu z rezultatem parlamentarnych wyborów w Anglji.

Co więcej, pewna część dziennikarstwa europejskiego zachwyciła się do tego stopnia zwycięztwami whigów, jak gdyby dotychczasowe rządy torysów, Bóg wie—co za straszne skutki za sobą sprowadziły.

Omal *hosanna!* nie wołają niektórzy autorowie wstępnych artykułów na wspomnienie Gladstona; a przy tej sposobności tu i owdzie odzywa się tajone życzenie, ukrywana sympatyjka lub antypatyjka, nadzieja i interes tej lub owej politycznej koterji. Radość trudniej ukryć, niż smutek; nic przeto dziwnego, że przedewszystkiem słuchając tych radosnych wybuchów, zapytujemy się mimowolnie, dlaczego tak bardzo cieszą się z zwycięztwa whigów bułgarzy, serbowie, rosjanie, albo włosi?

Najprostrza odpowiedź będzie: bo zwycięztwo i powodzenie przyjaciół zawsze cieszy i raduje, choćby z powodów często dość egoistycznych. Ot np. włosi do niedawna jeszcze zarzekali się wszelkich sympatyj dla tej lub owej partji politycznej w Anglii, a teraz gdy zwyciężył Gladstone prassa postępowa na południu Alp entuzjazmuje się, jak gdyby Bóg wie ile na tem skorzystała. Dlaczego to?—podejrzliwsi mogliby odpowiedzieć, że to utajone nadzieje tak głośno krzyczą: *eviva* na cześć p. Gladstona, który za pobytu swego we Włoszech w roku zeszłym miał oświadczać się z wielkiemi sympatjami dla Tryestu i południowego Tyrolu. Teraz może, jako członek gabinetu zechce swoje sympatje przenieść do programatu politycznego i poprzeć przy sposobności pretensje włochów półgębkiem dotąd szeptane na ucho austryjackiemu rządowi.

Zresztą *vedevemo!*... czasu już nie dużo, a gabinet Dizraelego poda się do dymisji i ustąpi miejsca następcom. Czy na długo — niewiadomo. To pewna, że Beaconsfield po raz drugi już chyba nigdy więcej nie stanie na czele ministerjum ze względu na swój wiek opóźniony, że się nie doczeka nowego przewrotu, chociaż w polityce zdarzają się i takie niespodzianki.

Bardzo lekko dały dzienniki wiedeńskie do zrozumienia, że gabinet hr. Taaffego w Austrji może się poda do dymisji po ostatnich burzliwych obradach w izbie dputowanych, nad budżetem spraw wewnętrznych.

Dyskusja była niezwykleożywioną; bohaterem dnia został poseł Smarzewski, atakujący z wielką siłą rząd i koalicyjny programat hr. Taaffego. Polemiczna część jego przemówienia dotykała wielu kwestyj zewnętrznej polityki; mówca oświadczył się za przymierzem z Niemcami, gdyż uważa sojusz trójcesarski za rozwiązany na zawsze. Rezultatem tych burzliwych obrad była uchwała, odrzucająca pozycję funduszu nieporządzalnego dla ministerjum spraw wewnętrznych, większością dwóch głosów tylko. Hr. Taaffe przed samem głosowaniem jeszcze zapowiedział Izbie, iż odrzucenia tej pozycji nie będzie uważał za votum nieufności dla siebie; ale rzeczy, które podczas dyskusji wpaść musiały do uszu panów ministrów, zepsuły im zapewne humor i zniechęciły do dalszego urzędowania, skoro *Presse* już pisze w jednym z ostatnich numerów, że gabinet wprawdzie nie podał się dotychczas do dymisji, ale czy się nie poda wcale, to kwestja. Zdaje się, iż usposobienie pessymistyczne pośród ministrów przeważa i w końcu weźmie górę nad wszystkiem.

W każdym razie gabinet nie ustąpiłby wcześniej, aż po uchwaleniu całego budżetu.

Urzędownie potwierdza się wiadomość o zamierzonej podróży cesarza Franciszka Józefa wraz z arcyksięciem Rudolfem do Galicji na manewry jesienne pod Przemyślem i Jarosławiem. Przy tej sposobności monarcha odwiedziłby Lwów i zabawił w nim dwa dni: 4 i 5-go września. Podobno władze wojskowe galicyjskie otrzymały już stosowne polecenia i uwiadomienie o tej wizycie, ale czy ona przyjdzie rzeczywiście do skutku, to jeszcze kwestja czasu. Franciszek Józef kilkakrotnie już wybierał się do Lwowa, ale zawsze z powodów politycznej najczęściej natury wizytę swoją odkładał. Teraz chyba mimo wszystko dotrzyma słowa i przyjedzie.

Z Wiednia zaprzeczono wieściom, jakoby wskutku ostatnich wyborów angielskich Porta starała się zbliżyć do Austrji i zawrzeć z nią przymierze na zasadzie odstąpienia wszelkich praw zwierzchnictwa sułtańskiego w Bośnji i Hercegowinie rządowi wiedeńskiemu.

Wspominaliśmy wczoraj o sprostowaniach, które w sprawie ugody Watykanu z Berlinem dzienniki niemieckie przyniosły; do nich dodać należy jeszcze wiadomość podaną przez dziennik włoski *Osservatore*, który mniemane koncesje papieża względem ustaw majowych w zupełnie odmiennem świetle przedstawia.

Oto, utrzymuje on, że Leon XIII zgodzi się na to, aby rządowi pruskiemu byli przedstawiani kandydaci do posad duchownych, wszelako nie przystanie na to nigdy, by władza kościelna miała w tych wypadkach poddawać się juryzdykcji władz cywilnych i uznawać względną opozycję ich co do osobistości.

W takich warunkach ustępstwa kurji rzymskiej zredukowały się do wypełnienia bardzo prostej formalności, nie odpowiadającej w swym duchu temu, czego ks. Bismarck w ustawach majowych pragnął.

Włoska izba deputowanych ma wreszcie nowego prezesa w osobie p. Coppino, kandydata rządowego; przeciwnik jego, stronnik opozycji Zanardeli przepadł wprawdzie, ale różnicą sześciu głosów tylko. Wielkie stronnictwo rozpadło się widocznie, ministerjum Cairolego liczyć może o tyle na poparcie dzisiejszej większości, o ile ona silniejsza jest nie liczbą, ale godnością, której brak jest dzisiejszej opozycji.

Nowo zamianowany poseł papieski przy dworze sułtańskim p. Vanutella ze względu na przewidywane zmiany w polityce wschodniej przyśpieszył swój przyjazd do Konstantynopola. Wiezie on podobno własnoręczny list papieża do Abdul-Hamida.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 15-go.—Król Humbert wysłał wczoraj telegram do hr. Corti, w którym dziękuje mu za świetne pośrednictwo między Turcją i Czarnogórą, udzielając mu zarazem wielki krzyż orderu śś. Maurycego i Łazarza.

Paryż 15-go.—Rada ministerjalna postanowiła odroczyć wybory do rad gubernjalnych do pierwszego sierpnia, aby dać możność izbom obradowania nad budżetem jeszcze przed ferjami. Komisja budżetowa zamierza zredukować wydatki o 12 miljonów i zmniejszyć podatek od wina o 40 miljonów. Nowy reprezentant Niemiec von Radovitz przybył tu wczoraj; Hohenlohe wyjeżdża dopiero w przyszłym tygodniu.

Londyn 15-go.—Jenerał Roberts oświadczył naczelnikom afghańskim, że armja angielska cofnie się natychmiast, jak tylko naczelnicy wybiorą księcia przyjaznego dla Anglji. Wszyscy naczelnicy byli obecni prócz Abdurrahmana i Mahomeda Jana. Beaconsfield poda się do dymisji natychmiast po przybyciu królowej.

Konstantynopol 15-go.—Według wiadomości z Gusinje, aresztowano tam dwóch włochów, którzy szerzyli wśród ludności proklamacje wzywające do powstania przeciwko Turcji. Sądzą, że aresztowani są emisarjuszami *Irredenty*.

Wiedeń 15-go. — Donoszą ze Scutari: Dziennik urzędowy wilajetu kosowskiego i tutejsza *Szkodra* ogłaszają proklamację Porty do ludności zamieszkałej na terytorjum ustąpionem Czarnogórzu, w której rząd turecki wzywa mieszkańców, aby się poddali nieuniknionemu losowi i nie przyczyniali Porcie kłopotów oporem. Emigrantom Porta przyrzeka nieruchomości w wilajetach Pristiny i Manasteru.

Berlin 15-go. — Reichstag przyjął w trzeciem odczytaniu projekt ustawy wojskowej, paragrafy pierwszy i drugi według uchwał podczas drugiego czytania i odroczył je podczas dyskusji nad wnioskiem Schortemera, dotyczący uwolnienia duchownych od obowiązku zastępstwa przy ćwiczeniach rezerwy. Dalsze obrady toczyć się będą jutro.

— Na posiedzeniu komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, d. 22 marca (3 kwietnia) r. b. odbytem, przyjęci zostali na członków rzeczywisych pp: Bergson Michał, kupiec; Branman Ludwik; Epstein Jerzy; Maliniak Dawid, kupiec; Perl Józef, kupiec; Pfeiffer Władysław; Pfeiffer Stanisław; Rau Mikołaj; Rzewuski Wacław; Silberstein Mikołaj i Szwede Władysław.

Zakład naukowo-rzemieślniczy

DLA KOBIET

17 Bracka 17

rozpoczyna nowe kursa: **Ogrodnictwa, Buchalterji, Introligatorstwa, Heljominiatury** i **Koronek** na które można zapisywać się codziennie. Przyjmuje także **Suknie do roboty i krajania.** —6900—3—6—

— **W zakładzie nauki rzemiosł i rękodzieł dla kobiet, Chmielna 18,** zaczynają się świeże kursa buchalterji, introligatorstwa, kwiatów, kroju sukien, bielizny, strojów. Zapisy przyjmują się od 2-giej po południu. —6777—3—6

— Wyjątek z *Moskiewskich Wiedomostiej* z d. 7 *v. s.* października 1879. z nr. 254. W *Heroldzie St. Petersburskim* ogłoszona następująca wiadomość: Wydział kryminalny sądu okręgowego taganrodzkiego na odbytem publicznem posiedzeniu w Rostowie na Donie wydał wyrok, mocą którego Aleksego Fiodorowa z Woronera uznał winnym: podstępnego sprzedawania podrabianego wina szampańskiego z fałszywemi etykietami domów handlowych Louis Roederer w Reims i braci Elisiejew w Petersburgu. Wskutek tego rzeczony wydział sądu taganrodzkiego skazał go na dwa miesiące więzienia i zapłacenie kosztów sądowych. —7401—3—3

— Dr Al. **Brochocki**, Grzybowska nr 8, przyjmuje chorych od 3-ciej do 5-tej. Biednym udziela porady bezpłatnie. —7180—4—6

— ***D-ta F. Idzikowski*** zawiadamia szanownych swoich pacjentów, że z powodu otworzenia filji swego zakładu na Pradze (ulica Targowa nad apteką p. Różyckiego), przyjmować będzie w Warszawie (Leszno 7) od 9 r. do 5 w.—na Pradze od 5—7 w.

Stanisław Bełza,

adwokat przysięgły,

otworzył kancelarję w domu nr. 18-ty przy ulicy Chmielnej i przyjmuje interesantów codziennie do godziny 10 rano i pomiędzy 4 a 6 po południu. —7327—4—6

— ***Ubezpieczenia życiowe,*** jak wiadomo, na najkorzystniejszych warunkach w ***Jeneralnej Reprezentacji*** *Rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń kapitałów i dochodów z r. 1835.* Królewska nr. 6. 5—0—4202—

Wszelkie towary kolonjalne

w najlepszych gatunkach, hurtowo i detalicznie, najtaniej sprzedaje Skład win, towarów kolonjalnych i delikatesów ***L. Krupskiego,*** plac św. Aleksandra, nr 3. 4—0—7028—

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — Ces. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu. **Dr. D. Lambl.**

Wodę gorzką Victoria analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 60.6 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencjonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich.
N. Milicer, magister chemji w Warszawie.

Woda gorzka Victoria w szpitalu na Pradze, jako pewnie działająca nawet przy dłuższem użyciu, aprobowaną została. **Dr Kryze.**

Woda gorzka Victoria okazała się we wszystkich wypadkach jako bardzo przyjemny, pewnie działający środek i zasługuje na odznaczenie przed innemi podobnemi wodami.
Dyrekcja szpitala św. Ducha **Dr Zaleski.**

Woda gorzka Victoria okazała się w rozmaitych chorobach kiszek nawet w małych dawkach bardzo skuteczną.
Prymarjusz **Dr Kobylański.**

Wodę gorzką Victoria przez czas dłuższy obserwowałem w jej rezultatach i przekonałem się o jej znakomitych przymiotach. Szpital św. Rocha, **Dr Kurcjusz,** ordynarjusz.

Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie.
—5794—4—12—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej Warsz.-terespolskiej z dnia 15 kwietnia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	156 — 168
	średnia	133 — 153
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	115 — 116
	średnie	109 — 114
	ordynaryjne	104 — —
Jęczmień:	wyborowy	104 — 107
	średni	95 — 101
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	100 — 104
	średni	92 — 98
	ordynaryjny	— — —
Groch:		107 — 125
„ gorszy		90 — 105
Gryka:		88 — 95
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	120 — 135
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 16 kwietnia.
Hurt. skład wiadro rs. 7.19⁵, garniec 2.34.

— Dziś rano ciepła st. 5 w południe ciepła st. 9.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 6 c. 0

TEATR WIELKI.
Dziś: Mignon. Jutro: Opera włoska.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś i jutro: Sąd honorowy.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 16-go kwietnia 1880 roku.

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	139.72½,.95—140.2½	140.10	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.48,48½	9.51	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	113.17½,25,40	113.55	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.47½	119.70	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98.90	99.10	—.—
„ „ „ małe	98 60	98 70	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	— —	92.50	—.—
„ „ „ „ II.	92.5	92 20	—.—
„ „ „ „ III.	91 35 40 50	91.60	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	—.—	85.75	—.—
małe	—.—	85.75	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	90 80	91.10	—.—
II „ „ rs.100	90 50	—.—	—.—
III „ „ rs.100	— —	91.10	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giel. żąda:	z końcem giel. płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	274.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz:	—.—	305.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	155.—	745.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	305.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	695.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	1850	1700.
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz, Z wier.	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 126⅔ nowych 158⅓ zastawnych m. Warszawy serji I i II 20⅚ m. Łodzi 230½ listów likwidacyjnych 150 obligów skarbowych 16⅔, pożyczki prem. 1-ej emisji 129⅕ drugiej emisji 45⅘
Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. kop. pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

HOTEL ERUOPEJSKI.

Przyjazd, d. 15 Kwietnia 1880 r.

Sieger Edward, kupiec z Białostoku: Chejsin Leontyn, kupiec z Enisejska; Prozor Konstanty, ob. z Kijowa; Mielniczenko Władysław, rossyjski poddany z Kijowa; Hr. Plater-Zyberg Tadeusz, ob. z Pass; Monoszon Wulf, kupiec z Petersburga; Stranden Paweł, jenerał major z Moskwy; Książe Światopełk-Czetwertyński Jan, ob. z Berlina; Księżna Światopełk-Czetwertyńska Augusta, obywatelka z Berlina; Del Ponte Marja, ob. z Berlina; Rożański Stanisław, ob. z Berlina; Blumberg Ludwik. sekr. koleg. z Petersburga; Waraksin Mitrofan, komisarz włościański z Radzynia; Szlesser Henryk, kupiec z Ozorkowa; Pozen Maks, ob. z Rygi: Malinowski Mieczysław, rzecz. radca stanu z Moskwy; Kazanowicz, nacz. pow. z Kozienic; Szuberski Mikołaj, inżynier z Brześcia; Wołkow Paweł, kapitan z Nowogeorgiewska: Księżna Szachowska Elżbieta, wdowa po radcy stanu z Petersburga.

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 112—0—22659—

Sala licytacyjna prywatna,

Miodowa Nr 11—13.

Nieustająca wystawa, sprzedaż i przyjmowanie dzieł, sztuk i przedmiotów codziennych potrzeb. **Otwarta codziennie od 9-tej do 5-tej, a w Niedziele i Święta od 12-tej do 3-ciej po południu. Wejście bezpłatne! Licytacja co Wtorek i Piątek od godz. 12-tej.** к47-80-2408

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,

obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej.—Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.

!Wyjaśnienie!

Z powodu śmierci ś. p. **Fabiana** Guczalskiego b. krawca wojskowego i obywatela m. Warszawy, zmarłego w m. Marcu r. b., który od lat 25 nie zajmował się już czynnościami swego powołania,—rozchodzi się pogłoska, o zgonie jakoby niżej podpisanego **Jakóba** Guczalskiego również krawca wojskowego, posiadającego swoją pracownię przy ulicy **Freta Nr 2.** Ponieważ rzeczona pogłoska wpłynąć może niekorzystnie na powodzenie mej firmy mam zaszczyt okoliczność tę publicznie wyjaśnić, polecając się dalszym względom Szanownych moich Kundmanów.

Jakób Guczalski.
к—8065—1—3

Po niepraktykowanie nizkich cenach! malujemy i piszemy Znaki,

odnawiamy Sklepy, wykonywamy wszelkie roboty malarskie, oraz wyklejamy Pokoje. Powyższe roboty wykonywamy z gustem i elegancją, za trwałość takowych gwarantujemy.

Filiszewski & Bogdański,
1—1 Leszno Nr 18 nowy. к—8101—

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 17, t. j. w Sobotę: Rosół z ryżem, sztuka mięsa z musztardą, fasola.

Magazyny Ubiorów Męzkich Józefa Lemiszewskiego,

Świętokrzyzka Nr 7 i Nowy-Świat Nr 74.

Polecają na bieżący wiosenny letni sezon znaczne zapasy garderoby gotowej, najrozmaitszych fasonów i gatunków, po rozmaitych cenach, o ile możności najprzystępniejszych, jak również mam honor zawiadomić, iż podwoiwszy liczbę pracowników, obstalunkowe roboty wykończam z niezrównanym pośpiechem.

Z czem się mam honor polecić
Józef Lemiszewski.
к—8196—1—3

Rs. 5,500,

są do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki po Tow. Kred.—Hotel Drezdeński Nr 23, między 8 a 9 godziną, tylko dzisiaj.
к—8199—1—1

O S O B A

w średnim wieku, znająca języki: polski i francuzki, oraz muzykę wyższą, umieścić się pragnie w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, o zdolnościach i charakterze, przekonać się można, z nader chlubnych rekomendacji piśmiennych i ustnych.—Nowy-Świat Nr 53, w dziedzińcu pierwsza sień, 2-e piętro, Nr 10 drzwi.
к—8049—1—3

Jest do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic

Handel Kolonialny

i wszelkich Towarów Spożywczych.
Wiadomość w Składzie Materjałów Piśmiennych, W-go Marcinkowskiego, Świętokrzyzka Nr 15. к—8043—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Obraz olejny

wielkości 3½ łokci kw., pędzla Łuszczkiewicza, profesora Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.—Widzieć go można codzień ulica Żelazna Nr 19, u Józefa Janowskiego.
к—8022—1—3

Suknie Damskie

przyjmują się do roboty podług najnowszych wymagań mody i gustu.—Krakowskie-Przedmieście, dom pocztowy Nr 27, w drugiej bramie na 1-m piętrze. Osoby interesowane raczą zgłaszać się od 10-tej zrana do 2-giej po południu. к3—3—7472—

ZARZĄD Browaru Drozdowskiego.

Ma zaszczyt donieść Szanownym PP. Kundmanom, biorącym zwykle Piwo Drozdowskie ze Składu Warszawskiego, iż zarząd tegoż składu zmieniony został; wskutek tego uprasza się o przesyłanie listów pod adresem: „Skład Piwa Drozdowskiego w Warszawie, ulica Miodowa Nr 15." к—8017—1—1

SKOPÓW

sztuk 40, zdatnych do chowu, lub na rzeź, jest do sprzedania na folwarku Boczki pod Łowiczem, jako też i 5 sztuk **Pawi** zeszłorocznych. к—8079—1—3

Jest do wydzierżawienia na Olejarnię, Piwowarnię, lub inny zakład fabryczny, za bardzo przystępną cenę

Obszerny budynek,

z dużą suchą piwnicą, lodownią etc. przy stacji **Tewle,** drugi za Brześciem Litewskim, Moskiewsko-Brzeskiej drogi żel. w majątku **Rynki.**—Bliższa wiadomość Warszawa, ulica Świętokrzyzka Nr 15, 1-sze piętro, od frontu, lub na miejscu w majątku Rynkach. к—8232—1—3

Główny Magazyn Pieców



KRAJOWYCH podług najświeższych modelów zagranicznych, oraz

KOMINKÓW

DRZWICZEK **hermetycznych, WAZONÓW, PATEREK, Konsoli** ściennych i wiszących, **Figur** różnej wielkości i **Posadzek cementowych** rozmaitego koloru, poleca:

A. Dietrich,

ulica Królewska, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 3 i w St. Petersburgu ulica róg Newskiego Prospektu i Małej Koniusznej, dom Guzeła Nr 26 i 14.
к—5263—6—52

W Dobrach

Chojnata Wola,

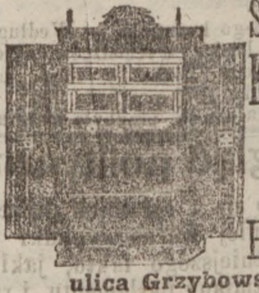
powiecie rawskim, sprzedają się **6-cioletnie szczepy drzew owocowych** i różne **krzewy ogrodowe.**
к3—3—7566—

Do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu (w nierozdzielnej całości), bez pośrednictwa osób trzecich:

Dobra Malawa, Malawka i Wilkowyja,

w Galicji zachodniej, powiecie Rzeszowskim, o pół mili od miasta Rzeszowa i stacji kolei żelaznej, tuż przy trakcie bitym z Krakowa do Lwowa położone, obejmujące w dwóch dogodnie zaokrąglonych folwarkach: gruntu urodzajnego, zdatnego do wszelkiej produkcji morgów 613, ogrodów 6, łąk 37, pastwisk 14, lasu w dwóch oddziałach, jeden sosnowy, drugi liściasty, przeważnie dębowy, 126; całej zaś przestrzeni 806 morgów, 802 sążni kwadratowych austrjackich—z dostatecznemi, po większej części nowemi budynkami gospodarskiemi i z prawem propinacji w 2-ch karczmach.—Inwentarza gruntowego niema.—Stan tabularny, obecnie w regulacji będący, wolny od wszelkich obciążeń, z wyjątkiem pożyczki Towarzystwa Kredytowego Galicyjskiego, w summie złr. 13,000 w. a.

Bliższych wiadomości udziela **w Warszawie** (ulica Mazowiecka Nr 1) Mojkowski, Urzędnik Banku Polskiego—zaś **w Rzeszowie,** Kancelarja Adwokata Rybickiego. к—8024—1—3



Specjalna fabryka Kass żelaznych i Wyrobów Ślusarskich H. Zielezińskiego,

ulica Grzybowska Nr 39, od 1-go Lipca r. b. Złota Nr 28.

Wielki wybór.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.
к—7852—2—6

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Pałacyk

w ogrodzie, złożony z **5 pokoi i kuchni,** na sezon letni, lub też na rok cały.—Wiadomość w **Składzie Perfum W. Bersona, Bielańska** Nr **2.**
к—7760—2—5

Nieruchomość

w najlepszym stanie, stwierdzonym przez delegację Tow. Kred. miejskiego, wśrodku miasta, na jednej z pierwszorzędnych ulic, do nabycia **w stosunku 9% lub zamiany** na inną mniejszą nieruchomość z dopłatą. **Cena 170,000 rs.** —Wiadomość u J. Cohn, Nowo-Zielna, Nr 38 — codziennie do godziny 10 rano i od 3-ciej do 4-tej po południu.
2—3 —7716к—

P O K Ó J

kawalerski z usługą, do wynajęcia zaraz.—Tamże są do sprzedania **dwie Konsole staroświeckie.**—Ulica Wielka Nr 18 (róg Świętokrzyzkiej), mieszkania Nr 23.
к—8195—1—3

Do sprzedania na korzystnych warunkach

APTEKA,

w gub. Piotrkowskiej.—Wiadomość w Aptece W-go Em. Wernera przy ulicy Długiej Nr 12 w Warszawie. к—7531—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

SKLEP

nowo-założony dobrze procentujący; kapitał wymagalny około rs. 3,500, bliższa wiadomość w kiosku, obok szpitala św. Ducha; ulica Elektoralna. 2—3 —7843—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest zaraz do sprzedania

Sklep Towarów Kolonijalnych,

wraz z handlem win, w najlepszym punkcie Warszawy.—Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, mieszkania Nr 9, 2-gie piętro. д6—6—7078

Sklep Wiktuałów

z powodu z miany interesu jest do odstąpienia w dobrym punkcie, przy rogu ulicy Twardej i Prostej Nr 24. д—7466— 4—6

Jest do odstąpienia zaraz

Sklep Spożywczy

na korzystnych warunkach. vis-à-vis Fabryki. — Ulica Żelazna Nr 20 lit. D.
д3—3—7633—

Wiadomość dla Rodziców.

Zakład dla dzieci, istniejący dawniej na Foksalu, znajduje się obecnie przy placu św. Aleksandra, ulica Wiejska nr 16, w stosownym lokalu parterowym, wśród ogrodów, gdzie właśnie z porą wiosenną urządzają się ogródki dla dziatwy. Zawiadamiam Szanownych rodziców, iż po przerwie świątecznej zajęcia dziecinne już się rozpoczęły. Zapisy przyjmuję codziennie od godziny 10 do 3-ciej po południu.

Teresa z Pruszaków Mleczko.

3—3 —7617к—

Operatorka Odcisków!

operuje odciski najboleśniejsze i zastarzałe bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w pięć minut, przyjmuje każdodziennie, z rana od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny po południu.—Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

к—7414—4—6 **K. BIELIŃSKA.**

OSTRYCI

Holsztyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20596

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, I-e piętro.

к—7183—9—30

Wino z pomarańcz

(Win d'Oranges),

Likier Abricotine,

w 1/1 i 1/2 butelkach, oraz prawdziwą

Oliwę Lucca

w oplatanych butelkach; otrzymał

Handel Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5.

к5—6—7622—

Tanio! Tanio! Tanio!

Wyprzedaż Obrazów,

olejnych i innych, jeszcze tylko kilka dni w Hotelu Lipskim Nr 16. к—7887—3—3

Dentysta B. GUTZMANN,

Podwale Nr 22,

przyjmuje Pacjentów z chorobami szczęk i zębów, najlepsze amerykańskie zęby wstawia po rs. 2; Plombowanie i oczyszczanie zębów po rs. 1. Przyjmuje wszelkie reparacje i przerabianie. Zęby sztuczne po cenie umiarkowanej. Za trwałość i sumienne wykończenie powierzonej roboty poręcza.—Przyjmuje od 9-tej zrana do 6-tej po południu; porada dla biednych bezpłatnie, od 8-mej do 9 tej zrana.

к5—6—7212—

Kretony i Płócienka francuzkie,

w wielkim wyborze, w najświeższych deseniach, oraz

Kostiumy i Szlafroczki

damskie, płócienne haftowane, otrzymały Składy płótna, haftów i bielizny Jarockiego i Kwaśniewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 87 i w gmachu Teatralnym pod filarami, z czem mają honor polecić się Szanownej Publiczności, po cenach możliwie nizkich.

к—7897—2—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Dwie Szafy Dębowe

rozbierane, i para Łóżek dębowych dobrej roboty. — Jerozolimska Nr 15, u stolarza F. Brauna.— Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres stolarstwa wchodzące, urządzenia sklepowe i t. p. po przystępnych cenach, z czem się polecam Sz. PP. nadmieniając iż odbyłem kilkoletnią praktykę w fabryce ś. p. K. Simmlera, jako zarządzający i rysownik. — Jerozolimska 15. — **F. Braun** Majster Stolarski.

к—7358—3—3

Czekolada waży pełny funt.

Fabryka Czekolady Parowej

Jana Wróblewskiego,

przy rogu Kapitulnej i Miodowej Nr 10 (484)

W WARSZAWIE.

Poleca wyroby swe w rozmaitych gatunkach:

CZEKOLADĘ w tabliczkach:		**CACAO** w proszku funt kop.	80.
Waniljową № 0. funt kop.	90.	„ **w massie** na funty „	90.
„ № 1. „ „	75.	„ **w blokach** funt „	75.
„ № 2. „ „	65.	„ **w ziarnie** „ „	60.
Zdrowia № 4. „ „	50.	**MASŁO CACAOWE**	
CZEKOLADĘ w proszku,		na funty rs. 1 kop.	20.
Waniljowa funt kop.	45.	taflami „ 1 „	—
Zdrowia „ „	40.	Qouverture „ — „	75.

Łupinki z Cacao zawierające części ziarnek funt kop. 15.
Łupinki z Cacao zwyczajne funt kop. 10.

Panom kupcom biorącym w większej ilości odstępuje się pewien procent.

к—5154—6—6

Czekolada waży pełny funt. Czekolada waży pełny funt. Czekolada waży pełny funt.

Ważne dla Panów budujących

w Warszawie i na prowincji.

Do pokrywania fundamentów polecam **Płyty asfaltowe izolacyjne,** 12 stóp pol. długie, 2,2½,3. stopy pol. szerokie, po cenie 32½ kop. za łokieć kwadratowy. Ułożenie takowych każdy z łatwością wykonać może. — Wysyłka płyt powyższych rozmiarów, uskutecznia się w rulonach.

F. PIETSCHMANN,

Fabryka tektury asfaltowej ogniotrwałej i asfaltu.

Kantor na Tłomackiem Nr 3, w Warszawie.

к—7972—1—6

CIECHOCINEK.

Mieszkania do najęcia.

W nowo-wystawionym Hotelu Warszawskim w Ciechocinku, są do najęcia od dnia 8 (20) Maja r. b., po cenach niższych od praktykowanych tamże, różne mieszkania z komfortem umeblowane, z kompletnemi pościelami, łóżeczkami dziecinnemi, kołyskami, dzwonkami elektrycznemi, dywanami na schodach i w korytarzach i z doborową usługą.—Pokoje zupełnie suche, gdyż ściany i sufity nabijane są tekturą i wyklejane tapetami.—Część mieszkań zaopatrzonych w piece.

Hotel położony w bliskości kąpieli, naprzeciw kościoła, w najzdrowszem miejscu, na gruncie piasczystym, pokrytym torfem i darniną, upiększonym klombami. kwiatami i sporemi drzewkami, z trotoarami drewnianemi i urządzoną szosą na ulicach.

W miejscu dobra, porządna i niedroga restauracja z mięsem warszawskim, cukiernia, mleczarnia, kawiarnia, renomowana pralnia warszawska, różnorodna gimnastyka, strzelnica z figielkami, kręgielnia, billard, karty, szachy i omnibus.

W nowym domu, obok stojącym, są również do najęcia liczne mieszkania z komfortem umeblowane, z siennikami, materacami i klinami pod poduszki, z kuchniami i piwnicami.

Zamówienia przyjmuje właściciel Jan Holtz, ulica Żórawia Nr 10; rano do godziny 9 i po południu od 3 do 4½ osobiście lub też listownie. к—8082—1—10

MAGAZYN UBIORÓW DZIECINNYCH

oraz

BIELIZNY GOTOWEJ

K. LIPIŃSKIEJ,

dawniej **J. S. PAWLIK,**

Krakowskie-Przedmieście Nr 67,

wprost Resursy Obywatelskiej,

poleca znaczny wybór wyprawek dziecinnych, Bielizny damskiej, mężkiej i dziecinnej, oraz stołowej, kapelusików, parasolek i różnych innych artykułów w zakres ten wchodzących.

Ceny umiarkowane.

Tamże potrzebne są **PANNY** do ubiorów dziecinnych. к—7759—2—3

Potrzeba dwóch Chłopców

do kowala. — Ulica Świętojerska Nr 24.

д2—3—7871—

Osoba

znająca muzykę, pragnie udzielać lekcje muzyki na fortepianie po domach. — Oferty proszę zostawić w kantorze Redakcji Kur. War. pod liter. A. K. D. д9—10—6516—

Potrzebną jest zaraz

Nauczycielka

posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, mogąca wykładać w języku ruskim przedmioty szkolne.—Ulica Dzika Nr 5, stróż wskaże. д1—3—8097—

Akuszerka Węglińska,

Pańska Nr 5,

przyjmuje chore na czas odbycia słabości, w osobnych i elegancko urządzonych pokojabh, zachowuje ścisłą dyskrecję.

к—3960—22—30

Uczeń farmacji

potrzebnym jest do apteki na prowincję. Pierwszeństwo ma taki, któryby już był czas jakiś w praktyce. — Adres w kantorze Redakcji Kurjera Warszawsk д2—3—7844—

APOLLINARIS

woda naturalna, musująca, do wina, soków i t. p., jako napój gazowy powszechnie używany w Paryżu; otrzymał i poleca

Skład Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego,

2—5 **Wierzbowa Nr 5.** 8009—к

Parasole, Parasoliki

damskie, mężkie i dziecinne, świeżo nadeszłe w **Wielkim Wyborze** poleca Szaownej Publiczności

Magazyn Towarów Galanteryjnych

Ludwika Wortman.

Miodowa Nr 1. к2—6—7836—

Sposób do utrzymania.

Do wydzierżawienia od św. Jana Lokal, na Chambres garnies, składający się z jedenastu pokoi, kuchni, klozetów, zlewów; również Sklepy na różne handlowe interesa, tamże różne Lokale od 3-ch do 10 pokoi, ze wszelkiemi wygodami i możliwą elegancją; pierwszy dom za Nowozielną, ulica Zielna Nr 31.—6168—2

Przedsiębiorstwo Przewozowe A. Lewkowicza.

Przeniesione zostało na ulicę **Długą Nr 32** (Potkańskie), wprost hotelu Niemieckiego. — Zajmuje się przeprowadzką, odstawą, ekspedycją i odbiorem wszelkich towarów posyłek, bagaży i innych ładunków. — Ceny umiarkowane. к—6007—6—25

Magazyn Paryzki

Królewska Nr 25.

Po powrocie właścicielki z zagranicy, zaopatrzony został w wielki wybór Kapeluszy własnej roboty i paryzkich, z najlepszych domów, również Kostiumów i Okryć, odznaczających się smakiem i wytwornością ubrań.

к—7891—2—5

Majątek

włók 30, w tem lasu budulcowego nieruszonego włók 8, łąk dwukośnych włók 2½, reszta grunt orny, w połowie pszenny, w połowie żytni, bez nieużytków, z zabudowaniami, inwentarzami i obsiewami kompletnemi, od Kolei War.-Wied. mil trzy położony, **do sprzedania.** — Wiadomość w Kancelarji Rejenta Jałowieckiego w Sądzie Okręgowym. к—7234— 5—5

Na 5 miesięcy letnich, od 1-go Maja do 1-go Października r. b., odnajmuje się za cenę umiarkowaną

Mieszkanie złożone z 4-ch pokoi,

przedpokoju i kuchni, z całem umeblowaniem, położone na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Bielańskiej Nr 4, w domu pp. Kanoniczek.—Wiadomość na miejscu. к—5736—3—3

Poszukuje się

Mieszkania

od Ś-go Jana, składającego się z 9 albo 12 pokoi z kuchnią, stajnią i wozownią, w okolicy Ujazdowskiego placu, Wiejskiej, pięknej i t. d.—Wiadomość z oznaczeniem ceny, proszę składać w Hotelu Paryzkim Nr 25.

к—7922—3—3

Nagrody rs. 10.

Medaljon złoty z miniaturą, zgubiono w Sobotę dnia 10 b. m., przy wejściu do Wielkiego Teatru lub też na schodach i korytarzach lóż 1-go piętra, prawej strony. Znalazca zechce oddać pod adresem: Aleja Jerozolimska Nr 23 a, 1-sze piętro, Nr 4 mieszkania. к—7700—3—3

Piesek

mały, czarny, zginął d. 14 b. m. t. j. we Środę, z ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 30. Ten kto go odniesie pod wskazany numer gdzie szwajcar wskaże, otrzyma nagrodę.

д—8012—2—3

Z powodu zwinięcia interesu w Magazynie
S. W. LUBELSKIEGO
przy rogu ulicy Żabiej i placu ogrodu Saskiego Nr 413[D],

odbywać się będzie

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Materyj jedwabnych czarnych i kolorowych, **Aksamitów Lyońskich, Towarów wełnianych i bawełnianych** w różnych gatunkach, **Tybetów, Kaszmirów, Bareży** czarnych i kolorowych, **Weby, Chustek płóciennych, Bielizny stołowej, Firanek, Serwet** rypsowych.—**Po cenach znacznie zniżonych.**

к—6981—6—6

OFERTY NA PŁYTY

Do Składu mego przy ulicy Twardej Nr 49, już z dniem 18 b. m. nadchodzić zaczynają nowe transporta w następujących gatunkach i cenach:

Płyty 30'' długie, 12'' szerokie, 4'' grube, sztuka po 50 kop.
„ 24'' „ 12'' „ 4'' „ „ „ 40 „
„ 18'' „ 12'' „ 4'' „ „ „ 22 „

Od 8-go Maja, z chwilą obniżenia frachtu, ceny te będą niższe.
Wysyłka cegły dętej rozpoczętą zostanie również w tymże dniu.

JAN PIECHULEK. **Cegielnia parowa—Bendzin.**

к—7788—2—0

Z dniem 22 Marca r. b. otwartą została w mieście
ŁODZI
przy ulicy Piotrkowskiej Nr 501
Filja Składów Wyrobów Tabacznych
f i r m y
A. L'ESPERANCE,
o r a z
Skład Zapałek krajowych
z fabryki WIELKA WOLA pod Warszawą.

к—7408—4—6

UWIADOMIENIE
dla Amatorów prawdziwie zdrowego piwa.

Fabryka przetworów Słodowych
Lichtensteina & Silbermana
w Warszawie, Świętojerska Nr 24,

ma zaszczyt polecić względom Szanownej Publiczności Piwo swojego wyrobu, które pod nazw

PIWO ANGIELSKIE TABLE-BEER,

w butelkach porterowych, z ozdobną etykietą i kapslem, w tych dniach nowo do handlu wprowadzonem zostało.

Piwo to zaleca się wybornym smakiem, pobudza apetyt i wcale nie odurza, — skład ego stanowią wyłącznie Słód i Chmiel, jest o wiele essencjonalniejsze od najlepszych piw lagrowych i nie sprawia ociężałości.

Dostać można we wszystkich znaczniejszych Zakładach Restauracyjnych i Handlach Win.

BUTELKA PIWA kosztuje kop. 15 bez szkła.—Biorącym jednorazowo 20 butelek, sprzedaje się w fabryce po kop. 10 za butelkę bez szkła. к—2860—4—12

CENY STAŁE.

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA
STRUSICH PIÓR
w Warszawie, Tłomackie Nr 3,
(**dom Mamma**)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w przeciągu jednej godziny odświeża się je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

к—7423—4—12 EMANUEL SACHS.

Do sprzedania kilka tysięcy kóp
SZPIREI
używanych po parkach i ogrodach, do obsadzania klombów i ulic, po bardzo przystępnej cenie.—Wiadomość w Kantorze Hotelu Paryzkiego. к—7096—5—6

Bez pośrednictwa osób trzecich.

Tuż za rogatką Jerozolimską, razem lub częściowo, kilkadziesiąt tysięcy łokci placu i dom (1600 lit. w.—nowy 3) do sprzedania, wymiany na dom w Warszawie lub majątek ziemski. Wiadomość ulica Bracka Nr 11 — stróż wskaże. Zastać można od 10-tej do 3 po południu codziennie. 3—6 —7589к—

Do sprzedania
Majątek ziemski,
30 włók rozległy,

w blizkości kolei żelaznej, w punkcie handlowym, w dobrej glebie, z lasem i wodą. Po informację i opis zgłosić się można do pana Olszowskiego, adwokata przysięgłego w Warszawie—ulica Przejazd nr 9, w godzinach od 9—11 rano i od 4—7 po południu.

3—3 7577к —

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodz. g.	Przychodz. m.
Warsz.-Wiedeń:			9	30 w.
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	—	— r.
Kurjerski 2 klasy	—	— w.		
Warsz.-Bydgow:			10	28 w.
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	2	45 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	9	30 r.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.		
Warsz.-Terespol:			7	11 w.
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	1	37 p.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	7	34 r.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.		
Warsz.-Petersb:			7	33 w.
Osobowy 2 klasy	9	20 r.	3	53 r.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	10	20 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.		
Nadw. do Mławy:			8	18 w.
Pasażerski	9	52 r.	10	14 r.
Pocztowy	6	45 w.		
Nadwisl. do Kowla:			3	54 p.
Pocztowy	1	43 p.	8	55 r.
Pasażerski	8	58 w.		
Obwodowa:			10	— r.
7 Dworca Wiedeń.	12	55 p.		

Powóz (kocz kareta)
do sprzedania za Rs. 400.—Aleja Jerozolimska Nr 32, mieszkania Nr 6. п3—6—7601—

N O W O Ś Ć!
Lohse'go Perfumy Konwaljowe,
Najdelikatniejsze Perfumy do chustek i sukień, **zupełny zapach kwiatu mające,**

p o l e c a

GUSTAW LOHSÉ,
PERFUMER W BERLINIE,
Nadworny Dostawca Jej Cesarskiej Mości.

Dla uniknięcia podrobień należy baczną zwracać uwagę na nazwisko **LOHSÉ.**

Do nabycia we wszystkich lepszych Handlach Perfumeryj. к—1549—10—12

SKŁAD WIN
KAUKAZKICH i KRYMSKICH
BRACI KEMPNER,
Długa Nr 5,

POLECA NA ŚWIĘTA:

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie,** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wino Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepie Stowarzyszenia **«Merkury»** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45.

Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. к—5044—12—12

Prawdziwy angielski Portland Cement

znanej marki ***Johnsona,*** wszędzie uznanej za jeden z najlepszych gatunków Cementu, dobroci zawsze ***pewnej*** w oryginalnych 440 funtowych beczkach, z otrzymanego obecnie świeżego zapasu, polecamy po cenie umiarkowanej

JÓZEF CZEKALLA & Comp. w Warszawie,
Kantor w oficynie domu Heuricha, ulica Leszno Nr 1.

к—7387—3—6

Fabryka Żniwiarek i Wyrobów Stolarskich
KRASZEWSKI, DUBELTOWICZ i S-ka
Aleja Jerozolimska 89
w Warszawie.

Wyrabia specjalnie **Żniwiarki** amerykańskiego systemu W. A. Wood'a, oraz amerykańskie **Kosiarki «Błyskawica,»** które są gotowe na składzie i mogą być w każdej chwili na żądanie wysyłane.—**Wyorywacze** do buraków, systemu p. Olivier-Lecq.—**CENA Żniwiarki** bez opakowania **rs. 250.**
„ **Kosiarki** „ „ **190.**
„ **Wyorywacza** „ „ **110.**

Przy obstalunku wymagalną jest część, t. j. rs. 25 jako zaliczenie, reszta może być pobieraną przez Nachnamę przy ekspedycji.

Wszelkie części zapasowe są zawsze na składzie.

Reperacje wykonywa się prędko po cenach umiarkowanych.

Fabryka również wyrabia różne **roboty stolarskie,** do budowy domów wchodzące, jako to: **Drzwi, Okna, Futryny** etc.—**Ferkleidunki, Kehlsztosy, Gzymsy, Sztabiki,** są zawsze w zapasie i sprzedają się na łokcie, po cenach umiarkowanych.

Wszelkie listy i zamówienia, należy adresować wprost do fabryki.

Obstalunki przyjmuje również biuro J. A. Kraszewskiego ulica Erywańska Nr. 4. к—5382—11—25

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Апрѣля 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 84.

Dnia 16 kwietnia 1880 roku. — Piątek. — Dnia 6 (14) kwietnia 1880 roku.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
w Warszawie,

otrzymała na Skład główny:

Dupanloup X. Biskup Orleański. O wykształceniu kobiety. (La femme studieuse) Spolszczył ks. Zygmunt Chełmicki, kop. 90.
Hering Dr. Teodor. O nowszych sposobach badania i leczenia chorób jam nosowych z uwzględnieniem operacji polipów nosa za pomocą pętlicy. Z 7-ma drzeworytami, kop. 60.
Jastrzębowski Ludomił. Nawozy chemiczne, dobytek i gnój. (Streszczenie głównych zasad podanych w dziele p. Jerzego Ville'a), kop 20.
Łaskiego Jana. Liber beneficiorum archidyecezji gnieźnieńskiej, z poręki Towarzystwa Przyjaciół Nauk poznańskiego, podług kodeksów rękopiśmiennych archiwum gnieźnieńskiego i kaliskiego, wydał ks. Jan Łukowski, uwagami zaś historycznemi, topograficznemi, heraldycznemi i t. d. oraz obszernym Łaskiego żywotem, dzieło to ozdobił ks. Jan Korytkowski. Tom I-szy obejmujący archidyakonały: Gnieźnieński, Uniejowski i Kurzelowski. Gniezno, 1880, rs. 9.
Parczewski A. J. Rejestr poborowy województwa Kaliskiego, 1618—1620. (Analekta Wielkopolskie, T. 1), rs. 2 kop. 40.
Przyborowski Walery. Księżniczka z Ministerbergu. Powieść historyczna z XIV wieku. Lwów, rs. 1.
Żywoty Świętych. Zeszyt 3-ci. Wieki prześladowania (koniec T. I-go). Kraków. (Wydanie ks. Wierciszewskiego). Zeszytów będzie 12 po kop. 15.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w miejscu i na prowincyi.

D—7223—2—3

Od 15 Kwietnia b. r. wychodzić będzie we Lwowie, 3 razy na miesiąc:

„MERKURY",

czasopismo poświęcone ogłoszeniom ze wszystkich gałęzi handlu, rękodzieł, przemysłu i gospodarstwa. Zamieszczać ono będzie wyłącznie oprócz inseratów—ciągnienia i losowania.

Zadaniem tego pisma jest ułatwienie zbytu handlującym i producentom, a znaczny nakład i bezpłatna rozsyłka dają najlepszą rękojmię skuteczności inseratów, umieszczanych w tem piśmie.

Jesteśmy głęboko przekonani, żeśmy obrali należytą drogę do pośrednictwa pomiędzy producentami a konsumentami i że dlatego znajdziemy odpowiednie poparcie dla naszego pisma; zapraszamy więc wszystkich Panów kupców, przemysłowców, rękodzielników i gospodarzy do nadsyłania nam swoich inseratów.

Czasopismo to rozsyłane będzie w Galicji, Bukowinie, Szląsku, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem, pomiędzy wszystkie warstwy społeczeństwa, na wszystkie stacje kolejowe i do wszystkich lokalności publicznych.

Wyłączne prawo do przyjmowania wszelkich ogłoszeń Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego powierzyliśmy Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń Rajchman i Frendler w Warszawie.

Wydawnictwo pisma **«MERKURY» we Lwowie,** ulica Halicka 1. 46, na dole.

1—3 D— 7970 —

OGŁOSZENIE.

W Komitecie Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego w Warszawie, odbędzie się w d. 10 (22) bieżącego miesiąca Kwietnia o godzinie 11 zrana licytacja, na pomalowanie niektórych przedmiotów żelaznych i drewnianych, jako to: Łóżek żelaznych z prętami 500, do nich deseczek 500, spluwaczek żelaznych surowcowych 800, stolików drewnianych 400, cebrów z nakryciem i drągami do noszenia wody 40, oraz wiader drewnianych 24.

Do licytacji takowej przedewszystkiem przypuszczeni będą rzemieślnicy i osoby mające prawo zawierać umowy ze Skarbem, stosownie do art. 627 i 650, części IV, księgi I, Zbioru Ustaw Wojskowych, wydanie roku 1859.

Życzący przyjąć udział w licytacji głośnej, obowiązani są złożyć, wraz z prośbą na stęplu 60-kopiejkowym, wadium wynoszące 15% od summy, jaka przypadnie podług umowy za pomalowanie powyżej wymienionych przedmiotów, oraz dowody legitymacyjne, dające prawo przystąpienia do licytacji;—mający zaś chęć oświadczenia cen w kopertach zapieczętowanych, winni takowe w swoim czasie przedstawić i w zastosowaniu do art. 39 i 41 Ustawy obowiązującej dostarczycieli potrzeb wojskowych.

Warunki tego przedsiębierstwa są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej każdodziennie, wyjąwszy dni Niedzielne i Święta, od godziny 9 zrana do 2 po południu.

1—1 D— 8026 —

Bank Polski,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Kwietnia r. b. i następnych, od godziny 11 zrana, odbywać się będzie w Składach Bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż różnych towarów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające.

Przytem Bank Polski uprzedza, że prolongata zastawów uskuteczniać się będzie tylko do dnia 9 (21) Kwietnia r. b. włącznie.

Vice-Prezes (podpisano) **A. Nagórny.**
Naczelnik Kancelarji (podpisano) **A. Hertz.**

D—8279—2—3

W dniu 9 (21) Kwietnia r. b., o godzinie 10 rano, w Wydziale III Sądu Okręgowego Warszawskiego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr 548,

przy ulicy plac Krasińskich położona, do SS-ów ś. p. Józefa i Tekli małżonków Wolfin należąca. Licytacja zacznie się od sumy rs. 55,000.—Bliższych objaśnień o warunkach sprzedaży udzieli niżej podpisany Obrońca działy popierający, przy ulicy Długiej pod Nr 26 zamieszkały.—**Lucjan Bojasiński,** Adwokat przysięgły.

D—6201—10—10

Ostrzeżenie.

Ostrzegam każdego aby nikt nie wchodził w żadne interesa pieniężne kupna lub sprzedaży z synem moim Stanisławem Szydłowskim, gdyż żadnych jego rachunków i długów płacić nie będę. — **Emiljan Szydłowski.**

D—7427— 3—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny, któraby umiała szyć na maszynie Zingera, a także umiejąca robić kapelusze i negliżyki, oraz Panna do bielizny także uzdatniona, znająca też samą maszynę. — Ulica Chmielna Nr 22, mieszkania Nr 6.

D3—3—7541—

STUDENT MATEMATYK

poszukuje lekcyj lub korrepetycyj. — Offerty prosi składać w Redakcji tegoż pisma pod liter. X. Y. Z.

D3—3—7582—

Potrzebną jest porządna

Osoba

do dwuletniego dziecka. wymagane są dobre świadectwa.—Włodzimierska Nr 12, u szwajcara, codzień między godz. 10 a 11 rano.

D3—3—7599—

Przyroda i Przemysł,

Tygodnik popularno-naukowy,

Nr 12

obejmuje:

O stosunku matematyki do innych nauk (ciąg dalszy).—Storczyki (dokończenie).—Wiadomość o roślinach jawnokwiatowych, nadesłanych z Lubolskiego, podał Kazimierz Łapczyński.—O niektórych błędach w teorji Darwina, napisał Dr. A. Chałupczyński (ciąg dalszy).—**Kronika:** *Mineralogia i geologia:* Jeszcze djamenty sztuczne.—Otrzymanie sztuczne spinelu i korundu.—Rozdzielanie minerałów cięższych od kwarcu. — Badanie trzęsień ziemi w Szwajcarji.—Wybuch Etny.—Wulkan nowy na jeziorze w San Salvador.—Geologia Saksonii. — *Zoologia:* Ostrygi zielone.—Sowa na morzu.—Turako (Turacus albocristatus). — Rak Uralski. — Akwaryum w Brightonie.—*Zabytki przedhistoryczne:* Wandalizm nowoczesny.—*Marynarka i sztuka wojenna:* Thunderes.—*Wystawy:* Nowa wystawa humanitarna.—N a o k ł a d c e: Spostrzeżenia meteorologiczne Obserwatorjum Warszawskiego.—Ogłoszenie.—Bibliografia.

1—1 — 7787 —D

CZYTELNIA
Książek polskich, rossyjskich i francuzkich
Józefa Dzwonkowskiego,
Długa Nr 9.

Abonament miesięczny kop. 50 (złp. 3 gr. 10).—Zastaw rs. 2. D—7585—3—6

Inkasent

do przemysłu ciesielskiego, z kaucją rs. 1,000 potrzebnym jest zaraz. Pensja rs. 40 miesięcznie.—Adresa pod liter J. W. Nr 6, proszę składać w kiosku wprost kolei War.-Wied.

D3—3—7758—

Potrzebną jest zaraz lub od 1-go Maja

Bona Francuzka

albo **Szwajcarka,** umiejąca szyć na maszynie. — Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 31, mieszkania 43. D2—2—7905—

Do krawieczczyzny potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki. — Mazowiecka Nr 5, u **Kalickiej.** D—7992— 2—3

Potrzebne są

Panny,

kompletnie uzdatnione, do szycia Koszul na maszynie i Panienki do dziurek. — Twarda Nr 24, wiadomość u stróża. D—7903— 2—3

PANNA

do strojów, potrzebną jest na wyjazd, na prowincję. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 35, u p. Gąsiorowskiej w Kawiarni.

D—7984— 2—3

Pomocnik i Uczeń

mający przynajmniej rok praktyki, potrzebni są od 1-go Maja r. b. do apteki S. Sankowskiego w Warszawie. D2—3—7976—

Do prowadzenia ksiąg handlowych poszukuje się

Buchhaltera

na parę godzin dziennie. z pensją rs. 15 miesięcznie.—Wiadomość: Erywańska Nr 2, mieszkania Nr 3. D3—3—7771—

PANNY

zdolne potrzebne są zaraz do spódnic, do staników i do maszyny, w Magazynie Antoinette. Now-ŚwiatNr Nr 19, mieszk. 15.

D—7809— 3—3

Potrzebną jest

Izraelitka,

do zarządu domem i dozorowania dzieci, mówiąca dobrze po niemiecku. — Wiadomość w Kantorze wekslu, ulica Senatorska Nr 22.

D—7338— 5—6

Syndyk Tymczasowy Massy upadłości
Rywend vel Rubina Blassa.

Na zasadzie art. 492 kod. Hand., oraz rezolucji W-go Sędziego Komisarza podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że ruchomości w mieszkaniu upadłego w Warszawie pod Nrem 957 znajdujące się, sprzedane zostaną na miejscu przez publiczną licytację, w dniu 14 (26) Kwietnia r. b. i następnych odbyć się mającą.

Adolf Sulidowski, Adwokat Przysięgły.

D—8033— 1—1

OGŁOSZENIE.

W skutek tendencji rozsiewanych wieści, jakobym pensję 6-cio klasową żeńską, utrzymywaną przezemnie w mieście **Częstochowie,** do innego przenieść miała miasta, uważam za stowne, zawiadomić interesowane osoby, że nietylko nie miałam i nie mam takiego zamiaru, lecz przeciwnie staram się najusilniej o najpomyślniejszy jej rozwój.—Częstochowa, w Kwietniu 1880 roku. — **Przełożona 6-cio klasowej Pensji Żeńskiej, Emilja z Czaczkowskich SZENKE.**

D—8069— 1—3

Syndyk tymczasowy masy upadłości

Mośka Ganca,

zawiadamia, że dnia 7 (19) Kwietnia r. b., o godzinie 8-mej rano, w domu Nr 19 nowy, przy ulicy Franciszkańskiej, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację **Mąka** pszenna w workach, w różnych gatunkach, a także wagi, kontuar i inne przynależytości sklepowe. Zaś tegoż dnia o godzinie 5-tej po południu, w domu Nr 8 przy ulicy Bonifraterskiej, sprzedawane będą meble, sprzęty domowe, księgi hebrajskie, bielizna mezka i t. p. przedmioty, za gotowe pieniądze po przybiciu płacić się mające.

Jan Gulski, adwokat przysięgły.

D1—2—8060—

Potrzebną jest

Bona Francuzka

Ulica Solna Nr 15, mieszkanie 5, na 2-m piętrze od frontu. Przyjmuje się od godz. 10—1 w południe. D1—3—8055—

Potrzebną jest na wieś

Nauczycielka

polka, znająca muzykę, język francuzki i niemiecki.—Wiadomość: Niecała Nr 4, 3-cie piętro, na prawo. D1—3—8057—

Młody Człowiek

Francuz, lat 30, wyznania katolickiego, posiadający także język niemiecki, życzy przyjąć, w jaknajprędszym czasie, miejsce stosowne do swego uzdolnienia.—Adres: ulica Chmielna Nr 40, mieszkania 19, na 2-giem piętrze.

D—8046— 1—3

Poszukuje się do Składu drzewa **budowlanego**

Pisarza chrześcijanina,

kawalera, lub wdowca, może mieć mieszkanie, opał, światło i 20 rubli pensji.—Wiadomość: Erywańska Nr 2, mieszkania 3, w godzinach obiadowych i wieczornych. D—8023— 1—3

Nauczycielka

Niemka, z konwersacją francuzką i muzyką, poszukuje zaraz miejsca na wieś.—Wiadomość w Kantorze Dobrzańskiego, Niecała Nr 8.

D—8015— 1—3

Poszukuje się

Wspólnika,

do bardzo korzystnego interesu, dającego procentu 25%, z sumą 10 do 15 tysięcy rubli.—Wiadomość w Kantorze Dobrzańskiego, Niecała Nr 8. D—8014— 1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ,

do Cukierni, wieku lat 13 do 14.—Elektoralna Nr 28. D—8062— 1—1

Potrzebne są zaraz

PANNY,

do maszyny i podręczne, do Pracowni Bielizny męzkiej **Fr. Czarneckiej.**—Ulica Rymarska Nr 12, na dole, w podwórzu.

D—8088— 1—6

Potrzebną jest

PANNA

uzdatniona, do staników, za dobrem wynagrodzeniem. — Krakow.-Przedm. Nr 415 (15), drugie piętro, nad składem. D—8013— 1—3

Polski Skład. Wybór pięknych Halek. Nici. Włóczki. Jedwabie. Point-lace. Jedwab na pończochy. Próbki szydełkowe. Bawełny i Jedwabie Paryzkie do haftu. Szpilki podwójne paryzkie. Portmonetki po cenach fabrycznych. **Ul. hr. Berga Nr 11, obok Cukierni.** D—7438—1—0

Potrzebną jest

Panna

do szycia bielizny, na maszynie i podręczna, za dobrem wynagrodzeniem. —Ulica Erywańska Nr 1, szwajcar wskaże. D—8039— 1—1

A. Witkowska,

udziela konwersacji języka niemieckiego.— Ulica Długa Nr 21. D1—6—8105—

Człowiek młody,

b. nauczyciel, w'wiący językiem polskim i niemieckim, obeznany z prowadzeniem ksiąg kupieckich i gospodarczych, obecnie bez zajęcia, poszukuje miejsca tu albo na prowincji. Adres: N. S. Solec Nr 42, mieszkania Nr 14. D1—1—8083—

Poszukuje się

RESTAURATORA

do miasta Kalisza.—Bliższą wiadomość można powziąć w składzie Win Zygmunta Wartskiego. — Wierzbowa Nr 4, hotel Angielski. D1—3—8073—

Potrzebny jest

Młody Człowiek,

piszący prędko i czytelnie po polsku i po rusku.—Wiadomość: **w Magazynie Francuzkim, ulica hr. Berga.** D1—1—8117—

OSOBA MŁODA,

dobrze wychowana, poszukuje miejsca za nauczycielkę początkującą, z niemiecką konwersacją, tu w Warszawie lub na prowincji. Tamże jest do sprzedania **Maszyna** do szycia, Whelera i Wilsona. — Ulica Wielka Nr 6, mieszkania Nr 7. D1—2—8107—

Były Brandmajster

straży ogniowej, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca w jakiem mieście na Brandmajstra, organizacji straży ogniowej, w Królestwie Polskiem lub na wyjazd do Rossji.—Wiadomość: ulica Miedziana Nr 5, mieszkania Nr 1. D1—3—7818—

Młody Człowiek,

b. urzędnik i właściciel ziemski, poszukuje zarządu pałacu lub większego domu, wreszcie fabryki, albo posady Kassjera lub innej odpowiedniej, oprócz dowodów urzędowych, może przedstawić poręczenia osób wiarogodnych a nawet znaczną kaucję; nadto **OSOBA w średnim wieku, wdowa** po Urzędniku klassy 7-mej pragnie znaleźć miejsce zarządu domem lub matkowania dzieciom. — Adressa proszę składać w kantorze Redakcji niniejszego pisma pod liter. K. B. M. 25. D2—3—7638—

OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, wdowa, pragnie przyjąć miejsce w domu zamożnym, do towarzystwa osoby starszej, lub jako wyręczycielka pani domu, godnie odpowiadając przyjętym obowiązkom.—Ulica Złota Nr 13a, mieszkania 13. D2—3—7651—

Szwaczka

do maszyny Whelera & Willsona, znająca krawiecczyznę i szycie bielizny, potrzebna zaraz, na miesiąc, tu w Warszawie. — Wiadomość: Wspólna Nr 23a, mieszk. 17. D—7665— 2—2

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione do bielizny, do maszyny i podręczne. — Ulica Niecała Nr 6 domu, 2-gie piętro. D2—3—7749—

PANNY

szyjące dobrze słomę, znajdą zaraz zajęcie, w Fabryce Kapeluszy słomkowych Cukiera i Fischhauta.—Świętojerska Nr 24. D—7160— 6—6

Potrzeba zaraz

20 Panien

zdatnych, podręcznych i do nauki, oraz Panna uzdolniona w kroju Sukień, za dobrem wynagrodzeniem. — Ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 20. D—7805— 2—3

PANNY

potrzebne są zaraz, podręczne do Sukień i do upinania.—Dzika Nr 3 nowy. D—7889— 2—3

PANNA

potrzebna jest zaraz, do ubierania, wykończania staników i podpinania tiunik, oraz panienki do nauki. — Grzybowska Nr 8, mieszkania 6. D—7890— 3—3

Potrzebną jest

PANNA

podręczna, do krawiecczyzny i także do nauki. Ulica Twarda Nr 24a, mieszkania Nr 13. D—7791— 2—3 **Skrzypczyńska.**

Potrzebną jest

PANNA,

któraby umiała szyć na maszynie, do Zakładu Tapicerskiego S. Wrotnowskiego.—Ulica Czysta, pałac hr. Potockiego Nr 15. D—7794—2—2

Do szycia Kapeluszy słomkowych i podręczne do strojów potrzebne są

PANNY

w Magazynie E. Boguckiej.—Żabia Nr 4. D—7779— 2—3

Potrzebne są

PANNY,

do Pracowni Sukień. — Ulica Leszno Nr 29, stróż wskaże. D—8108— 1—1

Potrzebny jest

Roznosiciel,

znający język niemiecki i polski, do księgarni H. Oławskiego, Świętokrzyzka Nr 13. D1—1—8072—

Bardzo zamożne małżeństwo bezdzietne, życzy przyjąć

DZIEWCZYNKĘ

nowonarodzoną, ze zdrowych i inteligentnych rodziców (może być sekretnego urodzenia), na zupełną własność. — **Wiadomość** udzieli **P. Kempińska, Szeroki Dunaj Nr 7,** na dole w podwórzu. D2—3—7869—

Akuszerka O. Gumińska

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 14. D1—3—8104—

MAMKI

wiejskie są u Akuszerki M. Ł. — Ulica Chłodna Nr 20. D1—2—8110—

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki Niedzielskiej. — Ulica Mokotowska Nr 23 nowy. D1—3—8111—

Mamka

z młodym i obfitym pokarmem, bez długu, jest do wzięcia. — Ulica Mostowa Nr 14 u Akuszerki. D3—3—7873—

Kto ma do sprzedania

Siodło damskie

używane, raczy dać znać do Kantoru najmu karet w hotelu Polskiem. D2—2—7911—

Szafa sklepowa

i Stoły jesionowe, są do sprzedania.— Elektoralna Nr 28, w Cukierni. D2—2—7906—

Parę tysięcy Dachówek,

do sprzedania. — Wiadomość: ulicą Nizka wrost Smoczej Nr 2273d nowy 14 lit. a. D—7803— 2—3

Są do sprzedania

dwie Suknie

jedwabne. oraz Pąszka. — Wiadomość: ulica Żórawia Nr 22, mieszkania Nr 3. D2—3—7849—



Pozostawiono do sprzedania

Fortepian

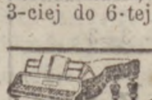
o 7-miu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, zagraniczny, za cenę rs. 190. — Rymarska Nr 12, w fabryce Biernackiego, strojenia i reparacje przyjmuję. D2—3—7999—

Za rs. 40

jest do sprzedania **Fortepian** o 6-ciu oktawach. — Leszno Nr 84, stróż wskaże. D2—3—7909—

Fortepian za 55 rs.

do sprzedania lub wynajęcia za rs. 1 kop. 50 miesięcznie.—Ulica Zakroczymska Nr domu 9, mieszkania 1, od godziny 7-mej do 12-tej i od 3-ciej do 6-tej po południu widzieć można. D2—3—7914—



W Fabryce Fortepianów

Józefa Budynowicza,

przy ulicy **Długiej Nr 32,** obok Fortepianów nowych, są do sprzedania

trzy używane,

w dobrym stanie, między ostatniemi jeden z Fabryki Kral et Sejdler, o 7 oktawach. D1—3—8048—

3 Krowy

dojne do **sprzedania** — Nowogrodzka Nr 21a w **mleczarni.** D3—3—7648—

U Akuszerki Karpińskiej,

Osoby spodziewające się słabości, lub też przybyłe na kurację, mogą znaleść pomieszczenie, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę, cena umiarkowana. — Krakowskie-Przedmieście Nr 12. D1—5—8068—

MEBLE

do sprzedania w Zakładzie Tapicerskim, Aleje Jerozolimskie Nr 17, wykonywam wszelkie roboty wchodzące w zakres Tapicerstwa i Dekoracji; robota dokładna, ceny umiarkowane. **Karol Sączewski.** D2—3—7888—

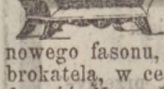
Za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

składający się z Kanapy, dwóch Foteli i sześciu Krzeseł. — Adres: Ulica Elektoralna Nr 15, stróż wskaże. D—7770— 2—2



Zakład wyrobów tapicerskich, Marszałkowska Nr 49, przyjmuje zamówienia, na wyroby Tapicerskie, posiada wybór Mebli gotowych i za trwałość takowych gwarantuje Zakład Braci Trzaska. Tamże do zbycia 3 Garnitury Mebli używanych. D—6999— 6—6



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

nowego fasonu, bardzo mało używany, kryty brokatelą, w cenie bardzo przystępnej.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 40, u Rządcy domu. D1—3—8021—

Dla PP. Jeometrów!

Są do sprzedania **Narzędzia miernicze** kompletne. — Chmielna Nr 6, mieszkania 20. D1—3—8058—

Skład Węgla

kompletnie urządzony, w punkcie bardzo zabudowanym, do odstąpienia zaraz. — Wiadomość: Chmielna Nr 37, w składzie węgla. D1—3—8054—

Jest do sprzedania za 35 rubli

Palto aksamitne

i różna garderoba damska, za przystępną cenę. — Krakowskie-Przedmieście Nr 49, 2-gie piętro, oficyna. D1—3—8025—

Jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia, fabryki Whelera i Wilsona.—Ulica Pańska Nr 10, na 3-m piętrze. D1—3—8056—

Kasztany,

w ilości sztuk tysiąca, kilkonastoletnie zwyczajne, oraz szczepne i różowe, są do sprzedania, hurtownie lub częściowo, w majętności Sielce pod Mogielnicą, na trakcie Radomskim. Cena przystępna.—Bliższa wiadomość przy ulicy Smolnej Nr 11, mieszk. 2, na parterze. D—7576— 3—3

Dwa Wozy

i dwie pary Koni, z kompletnem urządzeniem do piasku i ze stajnią, lub bez takowej, są do odstąpienia. — Wiadomość w kiosku przed Ratuszem, od 3-ciej do 7-mej wieczorem. D1—1—8045—

Do sprzedania

Dwie Walizy

podróżne. — Chmielna Nr 29, stróż wskaże. Tamże **Suknia** wełniana w dobrym stanie. D1—3—8044—

Jest do sprzedania

Restauracja,

w każdym czasie, na jednej z pryncypalniejszych ulic, oddawna już egzystująca. — Wiadomość u p. Baytel, ul. Podwał Nr 7, w składzie szkła. D1—6—8041—

Interes korzystny!

Skład Herbaty, Cukru i Towarów Kolonjalnych jest zaraz do odstąpienia.— Bliższa wiadomość na miejscu pod Nr 53, przy ulicy Chłodnej. D1—3—8076—

SERY:

Śmietankowe Szczebarkowskie, po **20 kop.** funt, w cegiełkach do 4-ch funtów. **Litewskie,** na sposób Hollenderski, po **30 kop.** funt, w kręgach do 4-ch funtów. Sprzedaje skład **T. Grigotowicza,** Nowy-Świat Nr 20. D1—6—8080—

Liście paryzkie

po cenach bardzo przystępnych u Ludwika Grünberga.—Dzika Nr 24, w bramie, 2-gie piętro. D1—3—8036—

Nadzwyczaj korzystny interes!

W mieście gubernjalnym Łomży, z powodu działów familijnych, jest do sprzedania lub wydzierżawienia **Browar** piwny, ze wszystkiemi utensyljami, do wyrobu piwa potrzebnemi, nad samą rzeką Narwią położony, oraz cała possesja składająca się z domu, (w którym wyszynk piwa i wódki prowadzi się) dwóch oficyn, spichrza i dwóch wielkich stajni, pod bardzo korzystnemi warunkami.— Wiadomość w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej, u kontrolera Ratyńskiego, Nr 7 w Łomży u Świetlińskiego Nr 203. D1—3—8067—

Wiadomoś dla osób urządzających Sklepy!

Szyby Belgijskie grube do okien i wystaw sklepowych w różnych rozmiarach, poleca skład szkła przy ulicy Podwał Nr 7. D1—3—8057—



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, czarny, krótki, o 7 oktawach, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami i z bardzo silnym tonem, za Rs. 450. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów J. Cerulli. Tamże przyjmują się strojenia i reperacje fortepianów i pianin. D1—3—8081—

Są do sprzedania

MAGLE

bez miejsca, nowego systemu; **tamże są do** sprzedania **okna, drzwi, ferkleidunki i futrówka,** nowe, do drewnianego domu.— Ulica Hoża Nr 14. D1—1—8100—



OCIER

czteroletni, chodzący wybornie tak w pojedynce jak i w parze, maści bardzo ciemnej, szpak, prawie kary, jest do sprzedania.— Wiadomość u stangreta Aleksandra, ulica Czysta Nr 6. D1—2—8089—

Rs. 150 nagrody.

Ktoby posiadał **Mappę dóbr Suchodół,** w okręgu Błońskim, zechce się z nią zgłosić na ulicę Marjańską Nr 3, mieszkania Nr 22. D1—3—8074—



Jest do sprzedania

Faetonik i Wolant,

nowe, obie sztuki **na** parę i na jednego konia są zrobione, a także dwie Dorożki: jedna nowa, druga używana i Bryczka Sokołówka nowa. — Ulica Pańska Nr 58, u Właściciela domu. D1—3—8052—

Jest do sprzedania:

Bryczka na resorach, nowa; **Wóz** na resorach, z blatem, mogący służyć do rozwożenia wyrobów gipsowych; mebli; wody sodowej i t. p. i kilka wozów zwyczajnych nowych, dobrze zbudowanych, do piasku, żwiru, lub cegły. — Wiadomość w Kuźni, ulica Ordynacka Nr 2. D—7847— 2—3

Są do sprzedania

Dwie Suknie

czarne, bareżowe, zupełnie nowe, gustownie zrobione, na osoby szczupłe.—Wiadomość ulica Widok, domu Nr 11, mieszkania 2. D—7799— 2—2

Fabryka Wyżymaczek J. Nasterskiego dawniej Zejzlera.

Wyrabia wyżymaczki do bielizny, najlepszej konstrukcji, przyjmuje reperacje tychże i wypożycza.—Obozna Nr 2, mieszk. 18. D—7225— 5—6

Wiadomość

dla Zakładów litograficznych, drukarskich i introligatorskich. Zakład art. lit. **Maxymiljana Fajansa** otrzymawszy dużego formatu **Maszynę,** do **dziurkowania** (perforowania), podejmuje się perforować dla wyż wspomnionych Zakładów, rejestra, kwitarjusze, weksle i t. p., po cenie umiarkowanej.—Tamże jest potrzebny zdolny **Drukarz Litograficzny.** D—7268— 5—6

Rs. 5,400

potrzeba na spłatę długu na domu murowanym, wartującym dwadzieścia kilka tysięcy rubli, w połowie szacunku, bez pośrednictwa. Bliższa wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Rezlerowskiego. D3—3—7581—

Warszawska Fabryka
WIEDEŃSKICH
Mebli giętych
ADOLFA NEUMANN
przy ulicy Waliców Nr 1,
poleca wyroby swej fabryki po nader przystępnych cenach.
D—7215—5—5

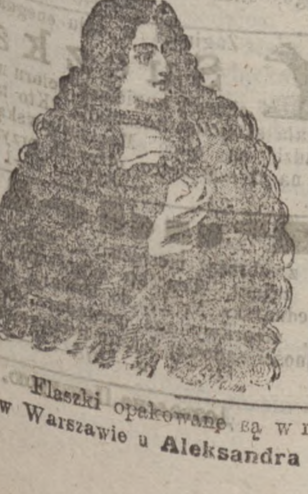
Koński ząb biały Amerykański.
Lucerna niebieska francuzka (Provence) bez kanianki.
Łubin żółty, niebieski i biały.
Koniczyna czerwona, żółta i biała, jakoteż inne nasiona okopowe i trawiaste, świeże i dobrze kiełkujące, nadeszły do Składu Nasion i Machin Rolniczych przy ulicy Miodowej Nr 15.
D—7409—4—4
A. Rodkiewicz.

NIE MA MYDŁA nad angielskie **Mydło mamontowe i traw Egipskich** Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od spierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje, lecz ubiela i upiększa płeć nadając jej pozór zdrowia i czerstwości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincię wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji własnoręcznym podpisem agenta **Dobrzańskiego.** Główny i jedyny Skład w Warszawie, **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, hotel Angielski.

TOPOLIN, Olejek z Topoli południowej Francji.
Główny Skład w Magazynie **à la Renaissance.** — Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. **50.** Ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. D—2056—12—12

PRAWDZIWA AUGSBURGSKA
ESSENCJA ŻYCIA
Doktora Kiesowa.
Środek przeciw cierpieniom żołądka, wątroby, oraz prezerwatywa przeciw innym chorobom. Dostać można we wszystkich składach materjałów aptecznych i aptekach. Składy Główne w Warszawie u Ludwika Spiess i Syna, drogistów i H. Nowodworskiego, aptekarza 32—50 — 1813ž —

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.
Przyjmuje Meble w zamianie
Magazyn Mebli
Nowych i Używanych
PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,
Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.
Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerskie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**
D—3611—17—0
Najmuje całe umeblowania.
CENY UMIARKOWANE.



DOSKONAŁOŚĆ.
WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN,
DO ODRODZENIA WŁOSÓW.
Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.
Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.
Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 85—0—5197

Największa w kraju Fabryka
GORSETÓW.
Na zbliżający się sezon wiosenny przygotowałem dla WW. Publiczności wielki zapas wysortowanych gorsetów t. j. 2,000 tuzinów fiszbinowych i trzcinowych, a najwięcej gorsetów długich, bez pasów i z pasami po cenach umiarkowanych; obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.
Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**
FABRYKA w WIEDNIU Neubau Siebensterngasse. | **FABRYKA w WARSZAWIE** Świętokrzyzka Nr 24.
D—7557—5—10

W Warszawie
SKŁAD GŁÓWNY I WYŁĄCZNY
w PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCHA
Nowo-Senatorska Nr 4.
—3—0—7511—

PARIS 15, rue de la Paix
PARFUMERIE
GUERLAIN
ARTICLES RECOMMANDÉS
Eau de Cologne Impériale.—Sapoceti (Savon de blanc de baleine).—Crême de Fraises pour adoucir la peau.
Poudre de Cypris pour blanchir le teint.—Eau Athénienne pour nettoyer la tête.—Eau de Cédrat et Eau de Chypre pour la toilette.
Parfums nouveaux pour le mouchoir.
PERFUMY BARBARA
SHORT'S CAPRICE, PAO ROSA
Fleurs de Serre
PARIS

Przysposobienie i sprzedaż nafty wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS
wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.
Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*"
„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."
(Gazeta Szpitali Paryzkich.)
Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.
Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczonie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.
Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w W wie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego stów i w Aptece p. K. Lilpop

Piekarnia Krakowska
ulica Pańska Nr 11.
Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż od dnia dzisiejszego będą przyjmowane obstalunki na **chleb podolski** wypiekany na drożdżach, czysto, **z mąki żytniej,** na sposób zupełnie wiejski, powszechnie przez Gospodynie Podolskie używany. D—8066—1—3

Najlepszy i najtańszy z Szuwaksów Francuzkich
Wyjątkowe Nagrody na Wszystkich Wystawach.
Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes"
(DWÓCH ŚWIATÓW), z fabryki CHAVARIBER & Comp.
Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.
gwarantowany bez żadnego kwasu, konserwuje skórę, czyniąc obuwie nieprzemakalnem, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje i nie rozpływa się.—(Od 5 do 30 kop. pudełko).—Rabat 25% kupującym na tuziny pudełek.
Warunki wyjątkowe dla PP. Handlujących.
GŁÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga, w Warszawie.
1—6 D—8118 —

STOLARZ
przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres stolarstwa i odnawianie mebli, po cenach bardzo umiarkowanych. — Nowy-Świat Nr 57. D3—3—7602—

Do sprzedania tanio
Garnitur Mebli
palisandrowych, starego fasonu, używanych.—Aleje Jerozolimskie Nr 5A, mieszkania Nr 8. D3—3—7575—

Tanio! Tanio! Tanio!
MEBLE NOWE i UŻYWANE
a także kilka sztuk starożytnych z brązami.—Łazienki Kurca, obok łazienek Akcyjnych, nad Wisłą Nr 2, pierwsze piętro, w Zakładzie wyrobów tychże, Pawła Majchrzaka, z pierwszej ręki i taniego lokalu odstępuje tanio. D—7867— 2—6

Garnitur Mebli
za rs. 90, do sprzedania, dla braku miejsca. Wiadomość u mechanika, Elektoralna Nr 17. D—7785— 2—4

Do sprzedania:
Meble rozmaite, utensylja kuchenne, Łóżka, Lampy, Firanki kolorowe, dwa Stoły jadalne, Kredens, rozmaite Stoliki, Szafy, Komóda, Toaleta, Umywalnie, dwa Zegary ścienne, Lanszafty, Maszyna, Samowary, Porcelana, Szkła i rozmaite przedmioty.—Ulica Złota Nr 9. — Tamże **Mieszkanie do wynajęcia zaraz,** z 5-ciu Pokoi. D—7675— 3—3

Garnitur Mebli
mahoniowy, rypsem bronzowym pokryty, mało używany i Materac sprężynowy nowy, do sprzedania niedrogo. — Ulica Bracka Nr 6, (wprost Nowogrodzkiej) w Zakładzie Tapicerskim. D3—4—7605—

Technik,

były geometra w Austrji, urzędnik techniczny budowli kolejowych, w wieku lat 28, dobry rysownik, zaopatrzony wzorowemi poświadczeniami, poszukuje zatrudnienia.—Proszę o złożenie adresów w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. S. K. S. 205. D—8096— 1—3

Potrzebni są zaraz, za **dobrem wynagrodzeniem**

AJENCI

do zbierania ogłoszeń, zgłaszać się do wydawnictwa, przy ulicy Senatorskiej Nr 4, (w oficynie na dole), od godz. 9 do 11-tej rano. D—8092— 1—3

Cenne zabytki sztuki.

Filiżanka porcelanowa z herbami króla Augusta II i dwa niewielkie **Obrazy** Ś-ta Anna i Ś-ty Józef w starożytnej brązowej oprawie, **Łóżko** staroświeckie i **Konfitury.** Wiadomość na ulicy Widok Nr 14, od godziny 2 do 6. D—8035—1—3

MASZYNA

systemu Pollacka i Schmidta, bardzo mało używana, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość u zarządzającego w Hotelu Saskim. D1—3—8077—

Szeslong,

(duży), nowy, skórą kryty—45 rs., duże **biórko** orzechowe, **szafy** orzechowe po 45 rs., **ceidruk** — 6 rs., **gzymsy**, stół krawiecki; jest do sprzedania.—Widok Nr 19. mieszk. 7. 2—3 —7718—

APPARTEMENTS

àlouer à Paris, meublés ou non meublés
Achats Divers, Commissions, Gestions, etc.

HENRI LARGIER

PARIS. 32, Boulevard Malesherbes PARIS
27—0 — 14736 —

D O M

przy ulicy Pańskiej Nr 61, do sprzedania za rs. 15,000 z dochodem 10 procent netto, pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość u pana Frommera, ulica Widok Nr 21a, zastać można rano do 10-tej po południu od 2 do 4-tej. D4—6—7194—

Do sprzedania

DOM

murowany, piętrowy, narożny, z placem frontowym na 7½% netto, położony w blizkości placu Aleksandrowskiego, na dogodnych warunkach.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 27A mieszkania Nr 5. D1—3—8057—

Jest do sprzedania

Dom

w Mokotowie, murowany, piętrowy, nowy, piękny, na dogodnych warunkach. — Wiadomość: Elektoralna Nr 25, u kupca Czajkowskiego. D1—3—8064—

Posesja

przy ulicy Leszno Nr 84, jest do sprzedania na korzystnych warunkach, chcący nabyć poinformować się mogą codziennie od 9 rano do 11, Bracka Nr 17, mieszkania 3, dochód przeszło 3,000 rs., szacunek 38,000 rs., obszar około 15,000 łokci kw., może być rozdzielona na dwie posesje. D—7898—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są zaraz do sprzedania znaczne

DOBRA

włók około 340 m. n. w gub. Mohilewskiej, w blizkości drogi żelaznej i przy samej szosie, pomiędzy dwoma znaczniejszemi miastami; rzeczka spławna przechodzi przez całe dobra: w dobrej glebie ziemi, z łąkami i pastwiskami obszernemi; ze wszelkiemi inwentarzami i ruchomościami. — Mogą być także zamienione na odpowiedni dom tu w Warszawie, lub majątek w Król. Polskiem; w szacunku najprzystępniejszym i pod warunkami najdogodniejszemi.—Wiadomość każdego czasu na Nowym-Świecie Nr 44, w magazynie wyrobów metalowych pana Lewandowskiego. D5—6—6761—

LOKAL

na 1-em piętrze, składający się z 2-ch Salonów z 2 balkonami, pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, alkowy dla służby, spiżarni, wygódki, 2 piwnice, komórki, w całem lokalu gaz z żyrandolami, wodociąg i zlew, od Ś-go Jana do najęcia.—Zielna Nr 12. D—8038—1—3

☛ Z przyczyny nieprzewidzianych okoliczności, pozostawiono do sprzedania za cenę o wiele niższą od rzeczywistej wartości:

1. **Garnitur mahoniowy,** samym włosem wyściełany, składający się z 1-nej kanapy, 2-ch foteli, 12 krzeseł, 2-ch napoleonek i stołu przed kanapę.
2. **Garnitur miękki,** zupełnie nowy, kryty materjałem bourdesoie, składający się: z kozety, 8-miu foteli, szeslongu, 2-ch taboretów, ze stołem orzechowym lub bez tegoż.

Obejrzeć je można

w Składzie mebli T. Otwinowskiego,

Nowy-Świat Nr 38.

Tamże jest do zbycia garnitur nowy orzechowy, 1 kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł, brokatelą bordo pokryty, za cenę umiarkowaną. D1—3—8090—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKAL

na 1-em piętrze, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, piwnica, drwalka i góra wspólna, przy ulicy Szczyglej Nr 6. D—8047—1—3

Są do wynajęcia przy ulicy Chmielnej wprost ulicy Zgoda Nr 19 domu,

DWA POKOJE

na 1-m piętrze, jeden o dwóch oknach z balkonem, od frontu, drugi o jednem oknie, mogą być wynajęte z meblami i usługą, lub też podług życzenia bez mebli.—Wiadomość tamże, wejście z bramy na lewo. D1—3—8109—

Do wynajęcia na letnie mieszkanie

PAŁACYK

w okolicach Belwederu, ze stajnią i wozownią, elegancko urządzony, składający się z 8 pokoi, kuchni i spiżarni. — Wiadomość: Włodzimierska Nr 12, mieszkania 15, pomiędzy godziną 12-tą a 1-szą w południe. D1—2—8113—

Pokój z meblami,

jeden duży, drugi mały, do najęcia. Tamże **Obiady** prywatne. — Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim. D1—3—8042—

APARTAMENT

na parterze, złożony z 7 pokoi, przedpokoju, pasażu, schowanek, łazienki i kuchni, z wodociągiem i zlewem, w nowej dzielnicy miasta, róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej Nr 29, jest od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia, a szczególniej zaleca się dla ludzi lubujących wygodę, świeże powietrze i spokój. — Przytem w blizkości można znaleźć stajnię i wozownię. D—7640—2—2

Do sprzedania na korzystnych warunkach

DOM

elegancki, bardzo dobrze zbudowany, ze zlewami, wodociągami etc. w blizkości Kolei W.-W., oraz Folwark niedaleko Warszawy bez serwitutów.—Bliższe szczegóły: Miodowa Nr 2, u Sokołowskiego, od 4-tej do 6-tej. D—7573— 3—3

Willa

do sprzedania, lub wydzierżawienia, pierwsza Stacja Dr. Żel. W.-W. — Wiadomość: ulica Hr. Berga Nr 11, mieszk. 1, od godz. 9-tej rano do 12-tej. D—7543— 3—3

Do sprzedania w osadzie Czyżew, o wiorstę od kolei Petersbursko-Warszawskiej

DOM DREWNIANY,

składający się: z 8-miu Pokoi, z 2-ma kuchniami, obszernym Ogrodem owocowym, około 300 sztuk drzew i zabudowaniami gospodarskiemi. Wiadomość pod Nrem 37, przy ulicy Jerozolimskiej u Rządcy domu. D—7560— 3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia w każdym czasie, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 9,

6 POKOI,

przedpokój i kuchnia, z umeblowaniem kompletnem, za cenę przystępną. Wiadomość u szwajcara. D—7559— 3—3

Letnie Mieszkanie.

Od Ojcowa 1½ wiorsty, w środku lasów położony dom, o 4-ch pokojach, z kuchnią, meblami, utensiljami i ogrodem, do wynajęcia na cały sezon letni.—Bliższa wiadomość, przy ulicy Zielnej Nr 5, mieszk. 14, od godziny 4 do 6 po południu. D—7545— 3—3

Apartament umeblowany

na parterze, składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju, pomieszczenia dla służby, kuchni, ze wszelkiemi możliwemi wygodami jest do wynajęcia każdego czasu do 1-go października r. b. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 52. 3—6 —7616—D

W domu pod Nrem 11, przy Zielonym Placu, obok Hotelu Maringe, do najęcia każdego czasu

Lokal umeblowany,

złożony z 4-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni. D—7825— 3—3

Pokój

do wynajęcia na dole w każdym czasie, dla osoby pojedyńczej, może być z usługą.—Wiadomość przy ul. Miodowej Nr 4, stróż wskaże. D3—3—7697—

Zaraz potrzebne są do wynajęcia

4 Pokoje,

z kuchnią, przedpokojem i wszelkiemi wygodami.—Adres Krakowskie-Przedmieście Nr. 5. D—7993—2—3 **K. Rutkowski.**

Jest do sprzedania

PLAC

narożny, przy ulicy Pięknej i Marszałkowskiej położony, obejmujący frontu od ulicy Pięknej 92 łokcie, a od Marszałkowskiej 72 łokcie.—Wiadomość przy ulicy Pięknej pod Nrem 9, u właściciela. K—7846—3—3

Przy Ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53/1380

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.:

Jeden Sklep od ulicy Siennej;
3 Lokale z 4, 5, i 6 Pokoi z przedpokojami, na 3-ciem piętrze, ze wszelkiemi wygodami.

Od 1 Października t. r.:

Sklep narożny z 3-ma oknami wystawowemi, (obecnie handel win p. Zachorskiego) na Skład Wódek, Handel Win i Towarów kolonialnych, lub też na inny proceder, oraz **Sklep** na Handel Nici i Galanterji. — Wiadomość u Rządcy domu, Stróż wskaże. D—7449— 3—3

Przy ulicy Długiej Nr 8 i 10 (543), do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

1) Dwa Sklepy,
na Magazyn Strojów, na Zakład Mleczny, lub inny jaki proceder.
2) Pięć Pokoi z kuchnią,
na 1-szem piętrze. — Wiadomość u Rządcy domu. D—7793— 2—5

Ulica Złota Nr 2.

Zaraz do najęcia

do 1-go Lipca r. b. na 2-m piętrze 6 pokoi, przedpokój z kuchnią, piwnicą, wodociągiem i zlewem. Podział mieszkania możliwy. — Wiadomość u rządcy na miejscu. D2—3—7699—

Są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Nowolipie Nr 1, drugi dom od Przejazd

Lokale

składające się z 5-ciu i 6-ciu Pokoi, z dwoma wejściami; mogą być połączone, na 1-szem piętrze.—Wiadomość na miejscu D—7778— 2—3

W trzecim domu od Placu Ś-go Aleksandra, przy ulicy Hożej pod Nr 6 nowym, są do wynajęcia od 1-go Lipca b. r.

Różne Lokale:

po 2, 3, 4 i 6 pokoi, z przedpokojem, kuchnią, wygódką, oraz wodociągiem i zlewem, a nadto z balkonem w lokalach 1-go i 2-go piętra domu frontowego, w cenie od 80 do 600 rs. rocznie; prócz tego **Sklep** pojedyńczy za 180 rs. rocznie, z którem może być połączone i mieszkanie.—Wiadomość u właściciela mieszkającego w sąsiednim domu pod Nr 4 nowym, w oficynie na parterze. D—6647—5—6

Do odnajęcia

POKÓJ

z przedpokojem, kuchnią i schowankiem, umeblowany, na miesiące letnie, od 10 Maja.—Ulica Zielna Nr 20. mieszk. 18. D—7259— 3—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 8 Maja do 8 Lipca

5 Pokoi,

przedpokój, kuchnia, zlew, na 2-m piętrze, od frontu, za połowę ceny.—Wspólna Nr 4, mieszkania 5.—Tamże **Meble** do sprzedania. D—7861— 2—2

Tanio bardzo!

Jest do wynajęcia **Mieszkanie,** na dole, umeblowane, składające się z 4-ch Pokoi i kuchni, od 13 Czerwca do 13 Września. — Chmielna Nr 48, stróż wskaże. D—7881—2—2

Mieszkanie Letnie

z 2-ch pokojów i przedpokoju, w blizkości Grodziska (6 wiorst) jest do wynajęcia. — Bliższa wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 16, mieszkania Nr 11. D—7505—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie, nowo-wyrestaurowany

Apartament

na 1-szem piętrze, o 3-ch wejściach, składający się z Salonu dużego, 8-miu Pokoi, alkowy, łazienki, przedpokoju, pasażu, kuchni, spiżarki, wygódki, 2-ch piwnic i góry oddzielnej, schody oświetlone gazem. — Ulica Wilcza Nr 11, wiadomość u stróża. D—7005— 4—6

MIESZKANIA

na 1-m piętrze, złożone z 4, 3 i 2 pokoi z piwniacmi, są zaraz lub od św. Jana do najęcia, mogą być z meblami. — Nad Wisłą, łazienki Kurtza u Rządcy, D5—5—6849—

LOKALE,

do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Siennej Nr 11. 1) Trzy pokoje z werendą, ogródkiem, kuchnią, przedpokojem, wygódką 400 rs. rocznie. 2) Trzy pokoje z werendą, kuchnią, przedpokojem, na pierwszem piętrze, nad antresolą, w oficynie—350 rs. 3) Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka na parterze od frontu — 320 rs. 4) Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, nisza, spiżarka na 2-m piętrze nad antresolą — 225 rs. rocznie. 5) Stajnia na parę koni, wozownia — 120 rs. rocznie. 2—6 —7613—D

Na Targu Witkowskiego, czyli na rogu ulicy Siennej i Miedzianej pod Nrem 10/5112, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale
i Różne Sklepy:

o 1, lub 2, 3, 4, 5 Pokojach, przedpokojach i kuchni, wraz z piwnicami, zlewami, spiżarkami, oświetleniem gazowem, czyli z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość na miejscu. D—7267— 3—17

Do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

obszerny z pakamerem, komórką i oknem wystawowem.—Długa wprost Cerkwi. D—7024— 4—4

Sklep Wiktuałów

jest do zbycia w każdym czasie, przy ulicy Nowolipie pod Nr 60 nowym. D1—2—8103—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

egzystujący od lat 30, w dobrym punkcie.—Ulica Freta-Wązka Nr 32. D1—3—8051—

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

w bardzo dobrym stanie, z dobrem powodzeniem. — Wiadomość w miejscu, ulica Śliska Nr 37 nowy w każdym czasie. D2—3—7895—

Zgubiono

Książkę do Nabożeństwa, pisaną, pod tytułem „Wzniesienie myśli do Boga“, w Niedzielę dnia 11-go Kwietnia przechodząc przez Ogród Saski, lub pozostawiono na ławce. Łaskawy znalazca raczy oddać do Magazynu Bielizny Maurycego Reichel, przy ulicy Wierzbowej, za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie. Książka ta stanowi drogą pamiątkę, dla osoby poszkodowanej. D—8114— 1—2

Dnia 12 Kwietnia, w przejściu z ulicy Leszno na Długą, **zgubiono**

Portmonetkę,

zawierającą złotą dewizkę, złoty ołówek ozdobiony ponsowym kamieniem i około ośmiu rubli pieniędzy. Łaskawy Znalazca raczy odnieść na ulicę Ogrodową pod Nr 12, mieszkania 7, za nagrodą rs. 3. D—8032— 1—1

Onegdaj dnia 14 Kwietnia, zgubioną została

Portmonetka,

zawierająca papierek sto-rublowy, dwa papierki po rs. 25, razem rs. 150 i rewers wystawiony na p. Jeziorańskiego na rs. 300. Łaskawy znalazca raczy oddać powyższe przedmioty za przyzwoitą nagrodą, do M. Skoczyńskiego, ulica Chmielna Nr 32, w Kawiarni. D—8040— 1—1



Zaginęła w dniu onegdajszym

Suczka,

charcik angielski, koloru myszatego, miała skorzany naszyjnik. Kto takową odprowadzi na ulicę Marszałkowską pod Nr 47, na 1-sze piętro, otrzyma przyzwoitą nagrodę. D—8112— 1—1

Pudel

czarny, z obrożą mosiężną, z napisem „Jaworski“ zginął. Ten kto odprowadzi go na ulicę Bednarską Nr 14, do bawarji, otrzyma nagrodę, nieprawy zaś posiadacz do odpowiedzialności sądowej będzie pociągnięty. D—8078— 1—1

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.